Nr 133. **Dnia 16 czerwca.** **Piątek.** **Dnia 4 (16) czerwca 1882 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: *Serca P. J.* Benona, Justyny, Jolanty.
Jutro: śś. Adolfa Biskupa i Marcjana M.
Niedziela: śś. Marka i Marceijana MM.
Poniedziałek: śś. Gerwazego i Protazego M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 21.

Długość dnia godzin 16 minut 40
Przybyło „ „ 9 „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Sylwerjusza Papieża.
Środa: ś. Aloizego Gonzagi.
Czwartek: ś. Paulina Biskupa.
Piątek: ś. Agrypiny P. M.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski" w kwartale III r. b. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formacie.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku obok tytułu pisma.

W interesie szanownych prenumeratorów na prowincji, którzy nie radziby doznać przerwy ani zwłoki w odbieraniu pisma naszego, redakcja ma zaszczyt upraszać o *wczesne* nadsyłanie zamówień z *dokładnem i wyraźnem* wypisaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, oraz *ostatniej tylko* stacji pocztowej, do której *Kurjer Warszawski* ma być wysyłany.

Żądania swe raczą szanowni prenumeratorowie adresować wprost:

Do redakcji „Kurjera Warszawskiego"
plac Teatralny nr 5.

— Wczoraj, jako już w ostatni dzień oktawy uroczystości *Bożego Ciała*, odbyły się procesje w kościołach:

św. Trójcy na Solcu — i

Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie.

Uroczyste też zakończenie rzeczonej oktawy odbyło się wewnątrz kościołów:

św. Marcina przy ulicy Piwnej;

Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej — i

św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu.

Dziś rozpoczęły się 40-godzinne nabożeństwa w kościołach:

Opieki św. Józefa (panien wizytek), oraz N. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, ku czci Najsłodszego serca Pana Jezusa, które trwać będą do dnia 18 b. m. włącznie.

Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta na pamiątkę poświęcenia świątyni i N. Marji P. Loretańskiej na Pradze, ku czci św. Antoniego Padewskiego, odłożone z upłynionego wtorku.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9 zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się wotywa arcy-bractwa czci Serca Najsłodszego Najświętszej Marji Panny przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, na intencję nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

Na środowem posiedzeniu parlamentu niemieckiego został nareszcie projekt monopolu tytoniowego na teraz pogrzebany i to przygniatającą większością 276 głosów przeciw 43. Według oświadczenia posła ks. Magdzińskiego deputowani polscy głosowali za projektem ks. Bismarcka, a obok nich zaledwo ta drobna cząstka konserwatystów, w których imieniu przemawiał baron Minnigerode, tudzież zapewne kilku luzem chodzących posłów. W imieniu centrum, poseł Windthorst stanowczo i bezwzględnie oświadczył się przeciw monopolowi, łącząc nawet wezwanie do rządów niemieckich, aby odrzuciły myśl tak jednozgodnie potępioną przez reprezentację narodu. Główną uwagę w toku rozpraw skupił na sobie pojedynek retoryczny, jaki stoczył książę Bismarck z najzawziętszym wrogiem swoim, przewódcą postępowców Richterem, tudzież z deputowanym liberalno-narodowym, Bambergerem. Razy wymierzone przez p. Richtera były tak dotkliwe i w tak jaskrawem świetle przedstawiły antiparlamentarny charakter poniedziałkowej mowy ks. Bismarcka, że kanclerz dwukrotnie jeszcze we środę głos zabierał, aby podać w wątpliwość dobrą wiarę insynuacji Richtera. Mowa naczelnika partji postępowej była istotnie w zamierzonym przezeń kierunku druzgocącą.

Nie wchodząc w merytoryczną stronę wywodów ks. Bismarcka o położeniu biednej, egzekucjami sądowemi bez korzyści dla państwa a z własną ruiną przygniecionej ludności, p. Richter dobrał najsilniejszych barw, aby wykazać reakcyjność poglądów kanclerza. P. Richter kategorycznie wykazał, że i dzisiaj, występując jednomyślnie przeciw monopolowi tytoniowemu, parlament spełnia „czyn narodowy". Ks. Bismarck—wedle p. Richtera—powrócił dzisiaj na stanowisko, jakie zajmował w r. 1847, w dniach reakcji, a groźba, którą rzucił sejmowi pruskiemu, jest właśnie groźbą, skierowaną przeciw parlamentowi. Jeżeli ks. Bismarck nie mógł przeprowadzić swoich reform podatkowych w sejmie pruskim, w którym stronnictwo postępowe znikomą stanowi frakcję, jeżeli więc nie mógł zapanować nad ciałem tak skrajnie konserwatywnem, to z jakimże parlamentem zdoła się jego dzisiejsza polityka pogodzić? Jestto polityka „siły przed prawem", polityka depcąca nogami opinję wyborców a więc jedyną, uprawnioną opinję narodu, wiodąca wprost do zamachu stanu. Niech więc ks. Bismarck zdejmie przyłbicę, rozwiąże parlament, dokona zamachu i zniesie konstytucję, ale niech nie uważa siebie za wcielenie ducha narodowego i myśli politycznej Niemiec, niech nie bierze w monopol patrjotyzmu, jak postanowił w monopol wziąć tytoń.

Te i tym podobne uwagi padły z ust pp. Richtera i Bambergera przeciw mężowi, który stworzył jedność i potęgę Niemiec współczesnych. Nie nam się wdawać w kontrowersje pomiędzy opinjami, które rozdzierają dziś Niemcy; historja przyjdzie z swoim wyrokiem i ukarze winnych lub krótkowidzących. To pewna wszakże, iż ostatnie rozprawy wykopały niezgłębioną przepaść pomiędzy parlamentem a ks. Bismarkiem, i że gdyby kanclerz po zamachu Nobilinga nie dał sobie słowa, że wbrew woli cesarza nie opuści go do śmierci, zapewne chwila obecna zamknęłaby działalność publiczną księcia.

W Aleksandrji nie ponowiły się zaburzenia; wszakże korespondenci pism angielskich jednozgodnie przestrzegają, że jeżeli do kilku dni wojsko tureckie nie wyląduje w Aleksandrji, nastąpić może wybuch straszniejszy od niedzielnego. Cała zresztą prawie kolonja europejska przeniosła się już na okręty. We wtorek stanął w porcie aleksandryjskim także pancernik włoski: „Castelfidardo", a eskadra francuska morza Śródziemnego stojąca w Tulonie, otrzymała rozkaz znajdowania się w pogotowiu. Khedyw z Derwiszem baszą przybyli we wtorek zrana do Aleksandrji, dokąd pośpieszył także jeneralny konsul angielski Malet. Cyfra zamordowanych ofiar nie wyśledzona dotąd; p. Freycinet mówił d. 13 b. m. w senacie, odpowiadając na interpelację p. Lareinty o 38 zabitych; równocze-

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 132)

Janek zanadto dworakiem był, ażeby nie wiedział o istnieniu na dworach różnych sprężyn tajemnych, za pomocą których wyzyskiwać się dają każde chociażby najdrobniejsze wypadki, stawiające ludzi na widoku. Ambicja czujną jest i zapobiegliwą, a głowy koronowane podlegają słabościom i słabostkom, tak samo jak śmiertelnicy zwyczajni. Przysługi wielką we względzie tym odgrywają rolę. Przypomniał sobie puhacza, ofiarowanego przez Kmitę królowej Bonie. Domyślił się przeto, że zaszła tu przysługa, która pociągnęła za sobą postawienie na widoku, wyzyskane zręcznie i należycie, i ani się dziwił, ani pytał o więcej.

— Na wypadku tym wyszedł nie najgorzej i imć Krassowski...—odezwał się dworzanin inny.

— No... tak...—zareplikował pierwszy—ale on wody nie zamącił nikomu, podczas kiedy panowie ci pozastępowali drogi ludziom de Guisów...

— De Montluc miał za sobą Joannę d'Albret...

— Miał on nietylko Joannę za sobą, ale nie miał pretekstu... Pretekst sam mu się oddał... Szczęśliwy człowiek...

— I o bracie nie zapomniał... — ktoś z boku wtrącił.

— Ij... co do tego, to nie... — odezwał się ktoś inny—Błażej de Montluc jestto *la meilleure lame* w królestwach Francji i Nawary... Pan Bóg wojny daje na to, ażeby ludzie tacy na widoku stawali... Dla nich nie potrzeba pretekstów innych...

Słowa te powszechne znalazły uznanie i wszczęła się rozmowa o różnicy, jaka zachodziła pomiędzy dwoma braćmi de Montluc, Błażejem i Janem, z których pierwszy był wzorem żołnierza, rycerzem *sans peur ni reproche*, człowiekiem cnoty niewzruszonej i obyczajów surowych, wyjątkiem w świecie, w którym obyczaje stanowiły stronę słabą, drugi zaś, w tym świecie nawet, posiadał reputację niekoniecznie zaszczytną, że lekkomyślność i grzeszki okrywał sukienką kapłańską, od której wymagano życia cnotliwego.

— Rzecz ciekawa — powiadał ktoś — jak się on w Walencji urządzi...

— A no?...—odezwał się inny.

— Stanie na oczach ludziom, mianowicie zaś kapitule... Kanonicy będą go cenzurowali...

— Albo się on im pokaże!...—odparł tamten.

— Jakże przecie?...

— Potrzebnym mu był tytuł, ten uzyskał i dosyć z niego...

— Miałby poprzestać na tem!...

— Co do tytułu, tak... Jak skoro uzyskał takowy, wnet z poselstwem się wyprawił.

— To to!... Oto rzecz jego!...—zawołał któryś.

I zagadano o zręczności i przebiegłości Jana de Montluc — zręczności i przebiegłości, które dotychczas służyły mu do osłaniania grzeszków, obecnie zaś zyskały obszerne do działania pole, w zakresie czynności dyplomatycznych. Powszechnem było zdanie, że się on na ambasadora urodził.

— Na polu tem on drogę przetoruje sobie... to pewna...

Mówiono o Janie de Montluc i, po wyczerpaniu materji tej, mówić poczęto o spółzawodnictwie pomiędzy starym konnetablem a fakcją de Guisów. Jedno wiązało się tajemnie z drugiem. Jak Jan de Montluc, tak panowie de Coligny i de Schomberg, jedni bezpośrednio, drudzy ubocznie, stali w szeregach stronników pierwszego, tworząc zastęp, w łonie którego urabiały się powoli zawiązki wypadków przyszłych, mających Francję na brzeg przepaści zaprowadzić. Następnie zawiązano rozmowę o wypadkach bieżących, o zajściach na dworze, o intrygach miłosnych; tu szeptano o zamku d'Anet i o zamieszkującej takowy kasztelance; tam wysławiano głośno piękność i cnoty królowej; rozmowa się rozbiła na materje rozmaite, bogate w informacje, które Janek do wiadomości brał, nie mogąc z takowych ani dla siebie, ani dla nikogo użytku wyciągnąć najmniejszego. Słuchał i w pamięci sobie karbował, czyniąc to mimowolnie i mimowiednie. Cóż bowiem?... Miałże uszy zatykać sobie?...

W sposób ten o uszy jego obijało się i do wiadomości dostawało wszystko, co się działo na polu dworskiem, na polu politycznem i na polu dyplomatycznem. Wszystko to w głowie jego układało się, jako materjał surowy. On materjał ów porządkował, segregował, szykował, wedle doniosłości i pokrewieństwa logicznego: na co? — w jakim celu?— sam nie wiedział. Czynił to, że tak powiemy, instynktownie. Za podnietę we względzie tym służył mu głos ów wewnętrzny, który decyduje o powołaniu człowieka, wytykając mu z góry drogę pochodu

śnie Dilke w angielskiej izbie gmin przytoczył cyfrę 50 ofiar. Siły wojska egipskiego w Aleksandrji zwiększone zostały do 12,000, co nie uspakaja obaw, skoro, jak nam doniosła wczoraj *Agencja Havasa*, skonstatowano udział wojska egipskiego w niedzielnych zaburzeniach, skoro żołnierze to właśnie wyciągnęli z powozu i ciężko poranili konsula greckiego.

Ze wszystkich ognisk dyplomatycznych donoszą o niennikniončm i niezwłocznem zebraniu się konferencji, której kategorycznie żądają Anglja i Francja. Pomimo tego dzień za dniem mija, a konferencja się nie zbiera, a nawet sułtan pomimo oczywistego już osłabienia się widoków pomyślnych misji Derwisza baszy ciągle trwa jeszcze przy stanowisku zajętem przez W. Portę w nocie z d. 3 b. m., uważającej konferencję za płonną, niepotrzebną i wkraczającą w prawa zwierzchnicze Turcji nad Egiptem. *Neue freie Presse* dowiaduje się „z najlepszego źródła", że Anglja i Francja wskutek wypadków aleksandryjskich stanowczo nie chcą nadal przyznać Turcji prawa do samoistnego wmięszania się militarnego, ale bądźto żądają, ażeby Turcja otrzymała ściśle określony mandat wykonawczy od Europy, bądź to, aby konferencja delegowała Anglję i Francję do podjęcia interwencji wojskowej.

Francuski minister sprawiedliwości Humbert, poniósłszy klęskę w izbie d. 10 b. m. wskutek przyjęcia poprawek Douville'a i Maillefeu, znoszących nieusuwalność sędziów i wprowadzających wybór tychże przez ludność, — wziął urlop jednomiesięczny dla pokrzepienia nadwątlonej ochoty do dalszego dzierżenia pieczęci. Zastępować go będzie podsekretarz stanu Varambon.

Gdy izba przyjęła 283 głosami przeciw 192 pierwszą część wniosków Douville-Maillefen orzekają usuwalność sędziów, oświadczyła prawica, że skoro odtąd niezawisłość stanu sędziowskiego została pogrzebaną, takowa głosować będzie za wyborem sędziów przez ludność; wybór daje bowiem prawicy więcej rękojmi bezpieczeństwa opinji, aniżeli nominacja przez rząd. Wskutek tego przyjęła izba zasadę wyboru 275 głosami przeciw 208. Gambetta głosował z częścią „unji republikańskiej" przeciw obu poprawkom.

Francuska komisja budżetowa wykreśliła d. 13 b. m. z budżetu posadę posła przy Watykanie. W tymże dniu izba deputowanych przyjęła ustawę, zaprowadzającą rozwody małżeńskie we Francji.

Wybory uzupełniające do obu izb belgijskich w d. 13 b. m. (w miejsce 33 senatorów i 66 deputowanych) wydały rezultat nadspodziewanie pomyślny dla rządu liberalnego; partja katolicka poniosła na całej linji dotkliwą klęskę, jakiej od r. 1857 nie pamięta. Obie izby belgijskie będą posiadały odtąd znaczną większość liberalną.

Wobec ponownego wyboru w dniu 12 b. m. kandydatów opozycyjnych do skupczyny serbskiej we wszystkich okręgach wyborczych — i to wbrew konstytucji, która zabrania powtórnego wyboru deputowanych, którzy raz wzbraniali się wejść do skupczyny — król Milan przyjął dymisję gabinetu Piroczanaca a utworzenie nowego powierzył jen. Tychomirowi Nikoliczowi. Nowy rząd będzie zapewne koalicyjnym, gdyż nie może wyjść z łona opozycji, liczącej tylko czwartą część głosów dzisiejszej skupczyny. Obecna większość postępowa nie pozwoli przyszłemu rządowi uczynić jednego kroku wbrew swojej woli. Nasuwa się więc ponure przeczucie, iż konflikt dzisiejszy doprowadzi w dalszym rozwoju swoim do zawieszenia konstytucji. *Br. Z.*

Wystawa inwentarzy
na placu Ujazdowskim.

V.

Skończywszy nasze sprawozdanie o czworonogich i dwunogich okazach, przechodzimy do dodatkowego działu wystawy, przedstawiającego się w sposób nader imponujący, do machin i narzędzi rolniczych.

Zanim jednak rozbierzemy dział ten szczegółowo, uważamy za stosowne, choćby kilku słowami, wspomnieć o niektórych przedmiotach poddanych praktycznej próbie gwoli zaspokojenia ciekawości osób zwiedzających wystawę.

We wtorek urządzoną została próba konkursowa pługów i niektórych innych narzędzi do uprawy roli służących, na polach folwarku Rakowiec pod Warszawą. Komisja wystawy nie przewidywała zapewne, że się zgłosi na tę próbę tylu wystawców, to też nie zapewniła sobie zawczasu odpowiedniego miejsca i gruntu. Na przestrzeni zawierającej może najwyżej $^1/_5$ morga nowo-polskiego natłoczyło się naraz do dwudziestu pługów. Grunt, na którym miały działać, stanowiło pole, przedtem obsiane mięszanką pastewną, dopiero co sprzątnięta, tak, iż na każdy pług wypadło zaledwie po parę skib; taka orka nie mogła dać przybliżonego nawet wyobrażenia o działaniu każdego pługa zosobna, a tem mniej porównawczego zestawienia ich zalet i wad.

Nic dziwnego też, iż piętrowy pług Sack'a, oceniając niekorzystne to położenie, wycofał się z konkursu, inne zaś poszły za jego przykładem. Najlepiej działał pług p. Juljana Łapickiego z Gidl, wyrabiany przez p. Sucheni'ego tamże. O niedoszłej próbie z tym pługiem w roku zeszłym mówiliśmy już w miejscu i czasie właściwym.

Gdyby nie kosiarka systemu Waltera A. Wood'a nowej konstrukcji (*enclosed gear*), gdyby nie ta kosiarka dostarczona przez firmę: „Prądzyński, Trylski i s-ka", na żądanie kierującego gospodarstwem w Rakowcu, na własny użytek, próba narzędzi nie byłaby w stanie wylegitymować swej racji bytu; dopiero gdy nieledwie w jednej chwili skosiła kawałek pola obsiany tymotką, po zgrabieniu trawy można było przystąpić do prób dynamometrycznych z każdem po szczególe narzędziem.

Tak więc próbę uważać można za chybioną...

Na placu wystawy, tuż obok sztachet oddzielających dział machin od miejsca zajętego przez wystawę owiec, znajdują się dwie machiny dziwnego kształtu, wzbudzające powszechną ciekawość. Są to mechaniczne wiązałki do zboża ściętego kosą lub żniwiarką. Sprowadzony umyślnie w tym celu technik z Anglji, zajęty był właśnie składaniem i uregulowaniem machiny i kazał rozrzucić na placu nieco słomy dla przekonania się, czy wszystkie części machiny znajdują się w odpowiedniem położeniu. Przy ruszeniu z miejsca, zęby machiny zaryły się w rozmiękłą od deszczu ziemię, stara i starta słoma nie posiadała dosyć sprężystości, aby mogła stawić należyty opór i skutkiem tego snop wypadł nierówny i źle związany. Obecna publiczność byłaby skłonną do wydania surowego i nieprzychylnego sądu o działaniu machiny; z tego też powodu pośpieszamy zawiadomić, iż właściwa próba odbędzie się dopiero jutro na polach forwarku Rakowiec, na morgu obsianym żytem, umyślnie w tym celu zakupionym do ścięcia i związania za pomocą wiązałki.

Przyrządy i machiny służące do gospodarstwa mlecznego, przedstawione przez firmę: „Wasilewski i Kaniewski", budziły żywą ciekawość w zwiedzającej ten dział wystawy publiczności. Nader praktyczne konwie do przenoszenia mleka z blachy pobielanej, kubełki do mleka ze skalą wyrażającą w litrach (kwartach) ilość zawartego w nich mleka, chłodnica do mleka Lawrence'a działająca w sposób nie pozostawiający nic do życzenia, ściągały mnóstwo widzów, pomimo niesprzyjającej pogody. Próby na tym ostatnim przyrządzie odbywały się nieprzerwanie, w taki sposób jednak, iż zamiast mleka, którego niepodobna było mieć zasób w takiej temperaturze, w jakiej z wymienia krowy wychodzi, to jest 30°R., użyto wody ogrzanej do 48° R. Po jednorazowem przepuszczeniu przez chłodnicę, woda ta okazywała już tylko 13° R., to jest o 2 stopnie wyżej niż woda zimna, znajdująca się w zbiorniku służącym do dostarczania wody do przyrządu.

Otrzymaną z zakupionego w poniedziałek mleka śmietanę zbito w maślnicy (kierzni) obrotowej Lefeldt'a. Instrukcja opiewa, iż zmaślenie części tłuszczowych śmietany następuje w przeciągu 25 do 30 minut; tym razem proces ten trwał znacznie dłużej, bo blisko godzinę, pomimo iż zachowaną była wszelka ostrożność co do temperatury śmietany, która powinna wynosić w lecie od 10° do 12° R. W tym razie temperatura śmietany wynosiła 11° R. Niemniej przeto, masło zostało zbite i po wypuszczeniu z maślnicy maślanki, przepłukane jeszcze w maślnicy wodą, następnie wyłożone na talerz wygniatacza i poddane jego działaniu, przy polewaniu go od czasu do czasu czystą wodą. Działanie przyrządu nic nie pozostawia do życzenia; masło wyrabia się doskonale, nie przylega do powierzchni talerza i wałka i samo się nie zanieczyszcza, ponieważ nigdzie nie styka się z częściami metalowemi maszyny, której wszystkie tryby i zazębienia znajdują się pod spodem i z boku talerza obrotowego. Gdy już woda spływająca z wygniatacza nie zawiera nic maślanki, o czem z koloru i smaku łatwo przekonać się można, wtedy masło do czysta wymyte przerabia się jakiś czas *na sucho*, to jest bez dolewania wody w celu wyciśnienia z niego nad-

---

życiowego i szepcąc w głębi duszy: „Gdy się okazja nadarzy, informacje te wszystkie przydadzą się tobie."

I jakaż wodzowi karłów okazja nadarzyć się mogła?

Janek nie myślał nawet o tem. Myślał jednak o Polsce. Przypominał mu się niekiedy i w oczach niejako stawał ów stronnictwa francuskiego zarodek, zaczyn którego tkwił w kościele a przejawy snuły się po głowach takich żarliwców religijnych, jakim był rodzic jego. Kiedy się na gruncie polskim znajdował, zarodek ów wydawał mu się racjonalniejszym i donioślejszym, aniżeli z punktu widzenia, na jakim go losy postawiły. Ztamtąd przedmioty przedstawiały się inaczej. Wydawało się Jankowi, że o ile w Polsce, w sferach panujących, wiedzą o Francji, o tyleż we Francji, w tychże sferach, wiedzą o Polsce. Przekonał się, że rzecz miała się inaczej. Z punktu polskiego Francja przedstawiała się blisko — tuż za Niemcami, ze strony przeciwnej, niby na brzegu drugim; z punktu francuskiego Polska usunęła się w dal tumanną, niedojrzaną prawie dla oka — dla oka nawet w szkło polityczne uzbrojonego. Myślał o tem, kiedy królowa wskazała mu zbliżenie się do dzieci Francji. Spodziewał się, że oznajomi z Polską przyszłego króla i przyszłych przewodników narodu. Nadzieja ta zawiodła go. Mimo jednak zawód ten, układając i porządkując informacje, jakie mu do głowy napływały, układał i porządkował takowe w sposób taki, iż linja, służąca za oś symetrji, końcem jednym opierała się o Kraków, drugim o Paryż. Po linji tej, niby po nitce, wciąż duchem przebiegał i wyprowadzał od niej na boki inne, proste, łamane, koliste. W sposób podobny pająk pajęczynę zarzuca. Zasnuje i czeka aż na nią coś wpadnie. I Janek nasz czekał tak samo. Sieć zasnuł instynktownie, zupełnie na wzór i podobieństwo pająka; za materjał roboczy służyły mu informacje, które napływały, napływały i napływały ustawicznie i wtajemniczały go w arkana bieżącej, rozwijającej się i zmieniającej postać i barwy polityki francuskiej; materjały te wciąż porządkował, wciąż szykował, wciąż je, że terminu filozoficznego użyjemy, syntezował i, obok tego, pełnił oficjalnie funkcję przewodnika zastępu błyszczącego trefnisiów, skoczków i karłów.

ROZDZIAŁ XXXVI.

Spotkanie się brata z bratem; o uroczystościah paryskich w wieku XVI.

A odpowiedź na podanie, jak nie nadchodziła, tak nie nadchodziła.

Żałował bohater nasz, że się z nią wyrwał. Uważał to za krok fałszywy. Żal ten świadczy, jako w duszy materjał na dyplomatę posiadał, w dyplomatycznej bowiem sferze dopuszcza się wszystko, z wyjątkiem kroków fałszywych. W zawodzie tym, wobec kroków fałszywych bledną kłamstwa wszelakie i nawet zbrodnie najstraszliwsze. Te ostatnie, jeżeli nie przebaczenie moralistów surowych, to usprawiedliwienie w oczach oportunistów znajdują; dla tamtych przebaczenia, ani usprawiedliwienia niema. Wolno traktaty zawierać i łamać, przysięgi składać i gwałcić, cudzą własność zagarniać, na słabych się zmawiać i napadać, państwa rozbierać; nie wolno kroków fałszywych stawiać. Dlatego to Janek o podaniu od czasu do czasu przypominał sobie, a przypomniawszy, głową wstrząsał, zęby zaciskał i przez zęby ciskał wyrazy:

— Byłbym wolał nie dopuszczać się tego...

Liczył jeno na to, że królowa zapomniała i tem się pocieszał.

— Zapomniała... tem ci lepiej... Pewno, w natłoku spraw takich ważnych nie przypomni sobie...

Pewność ta zwiększała się z dniem każdym, w stosunku prostym do czasu, jaki od momentu doręczenia najjaśniejszej pani podania upływał. Ubiegały dnie po dniach, tygodnie po tygodniach, miesiące, lata — ach! i lata. Te ostatnie, w takim gwarze ustawicznym, w takim ruchu przyśpieszonym i do pewnego stopnia gorączkowym, w jakim znajdował się dwór francuski, umykały dla Janka, niby dnie, jeden po drugim — jeden po drugim — w tej jednakowości urozmaiconej, skutkiem której człowiek kręci się nakształt kółka w maszynie, kręci się tak długo, aż wyrok z góry z maszyny go wytrąci, bez szkody dla tej ostatniej, bez zawiadamiania interesowanego. Nie stało jednostki jednej — i koniec. Z tą w bliższej lub w dalszej przyszłości perspektywą pędził nasz Janek żywot, który jednak, obok urozmaicenia zwyczajnego, miewał i urozmaicenia nadzwyczajne, przytrafiające się od czasu do czasu. Jednem z takich było zdarzenie, które Janka do głębi wzruszyło.

Razu pewnego, kiedy on, w izdebce swojej, otworzywszy biurko, do otwierania wieka sekretnego się zabierał, do drzwi jego słyszeć się dało pukanie mocne. Pukanie wogóle we zwyczaju jeszcze nie było; ale zachodziła tu ta okoliczność szczególna, że Janek zamykał się w mieszkaniu swojem niekiedy. Drzwi zamkniętych ze środka otworzyć zewnątrz nie można. Dało się więc słyszeć pukanie; Janek od biurka się odwrócił, do drzwi podszedł, szufrygiel odsunął i, gdy się takowe otworzyły, wydał okrzyk zdziwienia i radości wielkiej, który mu się mimowolnie z piersi wydarł, na widok człowieka próg przekraczającego, człowieka w sutannie długiej, w pończochach czarnych, w krągłym o kryzach szerokich kapeluszu. *(D. c. n.)*

miaru wilgoci; to jest właściwa pora do nasolenia masła i przerobienia go z solą na wygniataczu, jeśli ma być pakowane w faski na dłuższą konserwę. Maszyna ta znacznie ułatwia i przyśpiesza robotę i słuszne uznanie należy się pp. Wasilewskiemu i Kaniewskiemu za sprowadzenie do kraju przyrządu, który w każdem gospodarstwie mlecznem, wyrabiającem masło na większą skalę, znajdować się powinien.

Wystawiony przez tęż firmę siewnik rzędowy, walcowy Sommerfeldt'a odznacza się wielką dokładnością w regulowaniu ilości wysiewu; przyrząd ten zdaje się mieć wielką przyszłość przed sobą.

Fabryka p. Krzyżanowskiego z Sieradza pozyskała ogólne a gorące uznanie za dobroć swoich wyrobów. Nie możemy tego powiedzieć o wyrobach z fabryki p. Ostrowskiego z Koła. Goniąc za taniością, pominęła ona główny cel swój; nie jesteśmy bowiem zwolennikami godła niemieckiego przemysłu „*billig und schlecht*", z takim cynizmem głoszonego na wystawie w Filadelfji.

Młyny wystawione przez fabrykę warszawską pod firmą „Ostrowski i spółka", tak podwójny, jak pojedyńczy wadliwie są urządzone z tego powodu, iż znacznie mniej robią obrotów, niżby powinny, co musi ujemnie wpływać na dobroć produktu.

Wystawa p. H. Goldenringa niepotrzebnie została zatłoczoną lokomobilami. Wielką jej wadę stanowi to, iż ścieżka prowadząca do maszyn i narzędzi jest zagrodzoną pasami nadającemi ruch młockarni i sieczkarni. Przy natłoku ciekawej publiczności w takim razie o nieszczęślwy przypadek nie trudno...

Wyroby z fabryki firmy „Lilpop, Rau i Lewenstein" pozyskały jak zwykle oklask powszechny. Zachodzi jednak pytanie, dlaczego do poruszania młynków Schmey'a użytą została machina parowa Hermana La Chapelle z Paryża, a nie własna, która tamtej z pewnością nie ustąpi? Z narzędzi rolniczych widzimy tu pługi samochody Oszmiańca w rozmaitych wielkościach i ekstyrpotor na dwóch dużych kołach o pięciu radlicach, spełniający wybornie swe zadanie, zastępujący w zupełności radło ze znaczną oszczędnością czasu i posiadający jeszcze tę zaletę, że daje się z łatwością w miejscu nawracać.

Przedmioty wystawione przez p. Ławickiego grzeszą tem, iż te, które przeznaczone są na okaz, są gładko oszlifowane, inne zaś stanowiące towar do zbycia wykonano niedbale. Niedbałość ta rozciąga się nawet do napisów, tak np. *ekstrypator* (sic!) hr. Branickiego ma radlice, z których każda inaczej jest osadzona. Kultywator z koziołkiem, tak zwany „pośpiesznik" (który nawiasem mówiąc nie pośpiesza wcale), przeciążony zbytkiem regulujących drągów, drążków i łańcuszków czyniących zeń raczej skomplikowaną machinę, zamiast zwykłego narzędzia, którem ma powodować każdy, mniej nawet wprawny robotnik.

Wystawa firmy: „Prądzyński, Trylski i spółka" odznacza się nader systematycznem urządzeniem ułatwiającem orjentowanie się wśród mnóstwa wystawionych przedmiotów, nawet osobom z rzeczą specjalnie nie obeznanym. Ornamentacja też bardzo gustowna; część jej stanowi zgrabnie ułożona na ponsowem tle gwiazda z wybornych hufnali szwedzkich, a która jest powtórzeniem gwiazdy będącej marką fabryczną. Widzimy tu lokomobilę i młockarnię do niej z fabryki Ruston, Proctor and Co., nader prawidłowo działające, żniwiarki i kosiarki Walter'a et Wood'a młockarnię maneżową H. Cegielskiego, pasową, przeznaczoną dla okolic południowej Rosji, torfiarkę Brossowskiego ustawioną nad wykopanym dołem tak, że każdy odrazu zrozumie sposób jej działania i mnóstwo innych przedmiotów.

Firma „Alfred Grodzki" nęci również oko gustownem urządzeniem, a zaciekawia... telefonem! Młockarnia Lantz'a niedostępną była dla profanów, ponieważ na jej szczyt wiodły schodki, na które wstęp był wzbroniony. W młockarni parowej Claytow'a pompa alimentacyjna wadliwie była urządzoną i źle ciągnęła wodę. Mnóstwo pługów Sack'a w różnych wielkościach cechuje tę wystawę.

W porze oprowadzania koni zarząd wystawy wzywał pp. posiadaczy lokomobil, aby o ile możności zmiejszyli siłę pary, gdyż konie nadto się płoszyły, jakby przeczuwając, iż tuż obok w małym przyrządzie tkwi tajemnicza siła równoważąca, nawet w teoretycznem obrachowaniu zbiorową siłę ich wszystkich razem wziętych...

Stanisław Rewieński.

Poszukiwania wody.

W *Koresp. płock.* znajdujemy następującą uwagi godną rzecz:

„Niejednokrotnie pisaliśmy już o własnościach szkodliwych wody studziennej w Płocku, oraz o wadach mało tym ostatnim ustępujących wody wiślanej.

Utrzymywaliśmy zarazem, że sprowadzanie wody z Wisły wodociągami, mianowicie też pod warunkami, jakie były dotąd miastu stawiane, zaopatrzy mieszkańców jego w wodę złą do picia, a zarazem bardzo kosztowną.

Słowem począwszy od obszernej i cennej w tym względzie pracy dra Stanisława Markiewicza, drukowanej przez nas w r. 1876, utrzymywaliśmy wielokrotnie, że woda wiślana sposobem kosztownym do Płocka sprowadzana źle odpowie potrzebie miasta, a tem samem, że zanim tego niedostatecznego chwycimy się środka, należy uprzednio zbadać dokładnie, czy miasto lub jego najbliższa okolica nie posiada we wnętrzu ziemi obfitych źródeł wody dobrej, smacznej i zdrowej, którą możnaby z łatwością po wszystkich rozprowadzić dzielnicach.

Do przeprowadzenia dokładnych badań hydrognostycznych stał zawsze na przeszkodzie niemowlęcy stan umiejętności wykrywania potoków podziemnych; świat bowiem cały na jednostki zaledwie dotąd liczy ludzi, posiadających tajemniczą sztukę wskazywania, kędy płyną wielkie rzeki we wnętrzu ziemi, będące istotnemi jej arterjami.

Kilka już lat temu pisaliśmy o wsławionym hydrognonie hr. Wrschowetz ze Szląska, którego dziwny dar czy umiejętność, dziś już dzięki tysiącznym odkryciom w całej Europie czynionym, żadnej nie podlega wątpliwości ani sporowi; znakomity ten hydrognosta wszędzie jest wzywany, gdzie potrzeba wody źródlanej zniewala do jej poszukiwania we wnętrzach ziemi, a wskazówki, jakie daje, sprawdzają się z cudowną niemal dokładnością.

Zasięganie wszakże zdania hr. Wrschowetza, to jest sprowadzanie go celem wyszukiwania wielkich potoków podziemnych, toczących wodę bezwzględnie czystą z wierzchołków gór do morza, lub też główniejszych arteryj wody źródlanej, pociągało za sobą znaczne zwykle koszta, z powodu, iż hydrognosta ten, wielkie wciąż odbywający podróże, rzadko kiedy bywał w stronach bliższych naszej okolicy.

Obecnie rzadka zdarza się nam sposobność: hr. Wrschowetz przybędzie nietylko do kraju naszego, ale znajdować się będzie niedaleko nas, bo w dobrach Kroczewo pod Zakroczymiem, dokąd został wezwany przez właściciela p. Czarnowskiego, posiadającego w dobrach swych na znaczną urządzone skalę browar, gorzelnię i młyn.

Spodziewać się należy, że z rzadkiej tej sposobności Płock zechce skorzystać; na tak ważny i istotnie pożyteczny cel, przecież fundusz stosunkowo niewielki, znaleźć się powinien; w tem też przekonaniu zamieszczamy tu ustęp z listu hr. Wrschowetz'a, który za dokładną posłużyć może informację.

„Za zjazd na grunt żądam zwrotu kosztów podróży (pocztą lub koleją żelazną w II klasie) i djety po 15 marek dziennie.

„Honorarjum obliczam w ogólności wedle zasad następujących: a) od miast, gmin, właścicieli wielkich posiadłości ziemskich i fabryk żądam 300 marek; b) od mniejszych właścicieli 150 mr., bowiem dla nich odnalezienie wody w ogólności nie tyle jest cennem; c) mniej zamożnym gotów jestem służyć za 75 mr., byle im dostarczyć tak potrzebnej wody.

„Zazwyczaj wyszukanie źródła następuje w ciągu dnia jednego, bez żadnych kosztów szczególnych; wyszukanie kilku źródeł pociąga za sobą pewne umiarkowane zwiększenie honorarjum.

„W razie, gdyby dana miejscowość nie posiadała ani jednego strumienia podziemnego, co wszelako przytrafia się nadzwyczaj rzadko, poprzestanę na połowie honorarjum, chociaż dla właściciela pewna w tym względzie wiadomość zawsze nader jest cenną; w każdym razie zapewniam ze swej strony najściślejszą dyskrecję co do takowej formacji gruntu.

„Uprzedzając możliwe zapytania, dodaję jeszcze co następuje:

„Wszędzie jestem w stanie oznaczyć z pewnością, czy się gdzie znajduje lub nie źródło wody do picia; tam zaś, gdzie ją wskażę, można z pewnością liczyć na obecność źródła obfitego dobrej wody, przymiotami swemi i ilością przewyższającego wodę studzienną.

„Studnie bowiem, zwłaszcza z tak zwaną wodą zaskórną zasilane bywają przez jedną z żył pobocznych, a ponieważ żadnego nie posiadają odpływu, przeto wydawać mogą tylko wody niewiele i nie dobrą, ja zaś odszukuję żyłę główną.

„Głębokości wszakże, na jakiej znajduje się źródło, nie jestem w stanie z równą oznaczyć dokładnością, a to z powodu, że warstwy ziemi, pomiędzy któremi spływają strumienie podziemne, często przedstawiają zagłębienia lub garby i tym sposobem, odpowiednio do takowych, woda opada niżej lub podnosi się wyżej; pomiędzy więc obliczeniami memi a rzeczywistą głębokością źródła w ziemi przytrafiają się różnice nieraz o kilka metrów.

„Jako dowód prawdziwości moich wskazówek, o ile to w ogólności nie przekracza mocy człowieka, mogę przedstawić wszelkiego rodzaju zaświadczenia i podziękowania.

„Koszta podróży, djety i honorarjum mają być wypłacane zaraz po dopełnieniu poszukiwań".

Z łaskawie nam zakomunikowanego listu dowiadujemy się, że hr. Wrschowetz w tych dniach, a prawdopodobnie już jutro przybędzie do Warszawy z Płocka, gdzie obecnie przebywa i gdzie zawezwany został dla wyśledzenia źródeł wody, mogących dostatecznie miasto w nią zaopatrzyć. Poszukiwania w Płocku uwieńczone zostały bardzo pomyślnym skutkiem. Hr. Wrschowetz odnalazł trzy miejsca, z których woda jak zapewnia wystarczy na potrzeby miasta dwadzieścia razy większego niż Płock i oprócz tego wskazał jeszcze kilkadziesiąt pomniejszych źródeł.

Gubernator płocki zawarł z hr. W. umowę o odnalezienie źródeł wody w Rypinie, które to miasto podobnie jak wiele innych u nas cierpiało i cierpi dotąd na brak dobrej wody.

Do Warszawy hydrognosta zjeżdża na zaproszenie kilku tutejszych obywateli i właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych, dla których posiadanie podostatkiem wody jest kwestją życia i bezpieczeństwa.

Ogłoszenie konkursu.

W myśl ofiary złożonej przez dra Władysława Kretkowskiego, docenta w uniwersytecie lwowskim, Akademja umiejętności w Krakowie ogłasza do nagrody dwa następujące podane przez niego zadania:

1) *Z algebry.* Wiadomo, że wszystkich różnych podstawień (*substitution*) z liczby l przedmiotów jest 1. 2. 3... $(l-1)\,l$, i że tworzą one układ podstawień czyli grupę najliczniejszą. Wiadomo też z prac, których dokonali matematycy francuscy, mianowicie: De la Grange, Cauchy, Bertrand, Serret, Hennite i Mathieu, że nie każda liczba mniejsza od 1. 2. 3... $(l-1)\,l$ może wyrazić liczbę podstawień układu sprzężonego i że takie liczby są bardzo wyjątkowe. I tak, liczbami kolejno od niej mniejszemi są:

2) — 3.4 . . . $(l-1)\,l$
3) — 2.3 . . . $(l-2)\,(l-1)$
4) — 3.4 . . . $(l-2)\,(l-1)$
5) — 2[2.3 . . $(l-3)\,(l-2)$]
6) — 2.3 . . . $(l-3)\,(l-2)$.

Liczby pomiędzy niemi zawarte nie odpowiadają układom sprzężonym. Zachodzi jednak pewna liczba wyjątków. Wiadomo także, że układ 2) jest jedynym; że od 3) istnieje wyjątek, gdy $l=4$, gdyż wtedy istnieją układy mające 8 podstawień; że układy 3) są symetrycznemi względem $(l-1)$ przedmiotów z wyjątkiem $l=6$, gdyż wtedy istnieją układy niesymetryczne względem pięciu przedmiotów. Co zaś do układów 4), to ponieważ gdy $l=6$ istnieją układy mające 72 podstawień, twierdzenie jest prawdziwem dla $l>6$. Dla układów 6) twierdzenie jest prawdziwem dla $l>8$.

Pytanie więc: Jaka jest liczba bezpośrednio mniejsza od ostatniej 2.3... $(l-3)\,(l-2)$, które wyraża liczbę podstawień układu sprzężonego? ile jest takich układów i jak je określić, oraz zbadać jeżeli są liczby wyjątkowe? Dowody mają być w rodzaju tych, jakich ostatecznie używał Cauchy i Jordan.

Pożądanem byłoby, aby przy odpowiedzi na powyższe pytanie dołączone były dowody i 6-ciu znanych, wyżej wymienionych twierdzeń, wraz z wyliczeniem wykładów każdego rodzaju, ich określeniem i zbadaniem liczb wyjątkowych.

2) *Z geometrji.* Mając dwa czworościany równej objętości zresztą najogólniejsze, pociąć, jeżeli da się to wykonać, płaszczyznami jeden z nich na najmniejszą możliwą liczbę kawałków takich, aby przez stosowne tych kawałków zestawienie można było zbudować czworościan drugi. W razie, gdyby to dokonać się nie dało, lub było możliwem pod pewnemi zastrzeżeniami, dowieść niemożności, lub też zastrzeżenia te dokładnie określić.

Za najlepsze wypracowanie zadania pierwszego otrzyma autor 1,000, za takież zadania drugiego 500 franków w złocie.

Wypracowania winny być nadsyłane do Akademji umiejętności w Krakowie (ulica Sławkowska) najdalej do końca grudnia 1883 roku, w ten sposób, ażeby każde opatrzone było godłem, wypisanem także na kopercie opieczętowanej, w której znajduje się wyrażone nazwisko autora.

Koperty z godłami zgodnemi z wypisanemi na wypracowaniach za najlepsze uznanych otwarte będą w d. 3-m maja roku następnego na publicznem posiedzeniu Akademji, poczem nagrody niezwłocznie z jej kasy wypłacone zostaną.

Uprasza się zarządy zakładów, którym ogłoszenie ni-

niejsze nadesłanem będzie, aby w sposób właściwy uwidocznić je raczyły przez czas trwania konkursu.

W Krakowie, 12-go czerwca 1882 r.

W zastępstwie sekretarza jeneralnego
dr Bojarski.

Niemcy o... „Pot-Bouille” ZOLI.

Mamy i my tę nowalijkę Zoli na składzie księgarskim i o ile wiemy, rozchodzi się w sporej ilości egzemplarzy.

Dlaczegóżby nie, skoro poprzedniczka jej „Nana“ cieszyła się niemniejszą popularnością?

Poważna i niepoważna krytyka francuska oburzyła się tym razem i jednym wielkim głosem krzyknęła: „Dosyć obywatelu-autorze! doszedłeś w swoim naturalizmie, który jest poprostu obrzydliwością, do *absurdum*, znalazłeś w najuczciwszej klasie mieszczańskiej, tej, która pracuje i oszczędza, samych tylko brudnych urwiszów i nicponiów, nie znasz tej klasy, widzisz wszędzie tylko występek i brudy, malujesz osoby i rzeczy z fantazji silnie zabłoconej. Niema u ciebie nic pięknego, nic szlachetniejszego, nic godnego człowieka przywiązać tu do ziemi; jedynemi uczciwemi figurami w twym romansie jesteś ty sam, twoja żona i twoje dzieci, których wprowadzasz na końcu książki jako antitezę czystą i nieskalaną, jako morał, jak się żyć powinno, ażeby być wielbionym... i czytanym...“

Rzeczywiście, trudno tę książkę doczytać do końca.

Opisy są w niej takie, że aż nos zatykać trzeba, a rozmowy kucharek „ścierek“ i fagasów zbierane nad samym rynsztokiem, słynny zaś opis porodu wzbudziłby wstręt nawet w młodych a zawziętych adeptach Eskulapa...

Albert Wolf, ten nieprzebierający w interesownych pochwałach dziennikarz, tym razem przeląkł się takiego rozkwitu w literaturze i nazwał to dzieło Zoli „upadkiem talentu“ i „wstydem literatury;“ lecz nie potrzeba czytać A. Wolfów ani obcych krytyk, dość przerzucić gdziebądź tę książkę i przeczytać kilka kartek, ażeby zrozumieć, że wszelkie nowatorstwo literackie mieć musi swoje granice i cel jakibądź, inaczej jest albo zgorszeniem, albo najgorszego rodzaju spekulacją.

Tymczasem któżby uwierzył! ci sami niemcy, którzy nie pozwolili grać na swoich scenach „Księżniczki Bagdadu“ i „Odetty,“ unoszą się w chwalbie nad „*Pot-Bouille*“ Zoli!

Oto co pisze między innemi *Magazin für die Literatur des Auslandes.*

„*Pot-Bouille*“ jest najbardziej skończonem dziełem, jakiego Zola dokonał. *Jest też najmniej rażące*, jakkolwiek co do tego temperament, wychowanie i oczytanie sądzących, rozmaity sąd wydadzą. (Niezawodnie). Z pewnością jednak jestto *najartystyczniejsze* dzieło Zoli, *najumiarkowańsze* (dość przeczytać scenę, gdy Oktawjusz Mouret oczekuje w kuchni na schadzkę z Bertą) a w pewnej mierze najpoetyczniejsze w całym długim szeregu *Rougon-Macquart.*“

„Świat cały,“ na wzór Ryszarda III-go, można oddać za szczyptę poezji, jeżeli ją tu kto znajdzie. Dalej cieszy się krytyk, że w porównaniu do „Nany,“ „*Pot-Bouille*“ jest nadzwyczaj pocieszającym kontrastem, i że tu czasem śmiać się można.“ Podoba się niewybrednemu znawcy wszystko, nawet ten pomysł, że przez cały tom służący jednego domu schodzą się w kąciku na ganeczku i trzepiąc suknie, oraz pełniąc inne funkcje poranne służby, rozmawiają ze sobą najplugawsze rzeczy i najplugawszym językiem, jaki wymyślić można.

Ostatecznie jednak domyśleć się można, dlaczego się „*Pot - Bouille*“ podoba niemieckiemu sprawozdawcy. Zdradza się biedaczysko, nie może ukryć pointy szowinistycznej. Oto dlatego, że mieszczaństwo paryskie, *pozornie* tak uczciwe, przedstawione jest według niego... „w prawdziwem świetle.“ Nienawiść do społeczeństwa francuskiego dyktuje pochwałę literacką. To się już przynajmniej rozumie!

Wracając jednak do naszych czytelników mamy nadzieję, aczkolwiek, wyznajemy, słabą, że sobie oszczędzą i oczu i smaku czytaniem tego utworu, którego zapewne sam Zola dzieciom swym a może i żonie,— jeżeli są tacy anielscy, jak ich przedstawił w apoteozie tej książki, — czytać bezwarunkowo nie pozwoli.

***

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* opublikował Najwyższy rozkaz zniesienia komitetu do spraw włościańskich.

= *Nowoje wremja* donosi, iż w wyższych sferach roztrząsany jest projekt jenerała Anuczyna w sprawie scentralizowania zesłańców do ciężkich robót na wyspie Sachalinie, zmniejszenia liczby wysłań do wschodniej Syberji i przeniesienia części zesłanych na Sachalin.

= Ministerstwo skarbu zamierza, jak zapewnia *Russkij kur.*, obłożyć cłem wywozowem zboże, wysyłane z portowych miast rossyjskich za granicę; wysokość cła nie ma być wyższą nad 2% wartości zboża.

= *Russk. Kurj.* donosi, iż według nowej taryfy celnej, uwolnione być mają od opłaty cła dzieła sztuki, wyrobione z marmuru, bronzu i innych metali, do których zaliczane będą wszelkie rzeźby, posągi, biusty i wazy wykonane artystycznie; przywóz tych przedmiotów z zagranicy bez cła dozwolony będzie tylko przez dwie komory: petersburską i warszawską.

= Według *Nowosti*, wyższa komisja kolejowa, roztrząsając taryfy kolejowe, uznała za konieczne starać się o zapobieżenie samowoli dróg żelaznych przy klasyfikowaniu ładunków.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło swoją uwagę, jak donoszą dzienniki petersburskie, na różne braki w przepisach paszportowych i zamierzyło temu zaradzić.

= Na licytacji o sprzedaż części dóbr lubartowskich, a mianowicie folwarki Brzeźniec, Książęca i Zabiele, utrzymał się, jak donosi *Kur. por.*, p. Seweryn Pruszkowski za sumę rs. 132,000. Folwark Rudno nabył adwokat lubelski p. Dąbrowski za cenę rs. 42,101. Do licytacji na folwarki Rudno stanęło 30 konkurentów!

= Słyszeliśmy z dobrego źródła, że w lubelskiem przerwane układy o kilka sprzedaży dóbr wznowiono przy pomyślnych warunkach co do ceny.

= Trzy osady w gubernji lubelskiej, a mianowicie Wojsławice, Uchanie i Rejowiec, czynią staranie o wyjednanie zezwolenia władz na większą, niż obecnie, liczbę jarmarków.

= W gubernji kaliskiej znajdowało się w roku 1881, według danych urzędowych, 400 zakładów naukowych, w tej liczbie 322 szkół wiejskich; na 35 mieszkańców wsi przypada 1 uczeń.

= Artykuł 14 przepisów o zastosowaniu do warszawskiego okręgowego sądu Najwyżej zatwierdzonej dnia 14-go kwietnia 1866 r. ustawy notarjalnej orzeka: „Po upływie każdego roku notarjusz obowiązany jest złączyć w porządku chronologicznym wszystkie przyjęte przez siebie akta notarjalne z należnemi do każdego z nich anneksami, w jeden lub kilka języków, stosownie do liczby i objętości aktów. Każdy z tych zeszytów widymuje się, przesznurowuje i opieczętowuje przez notarjusza i składa się razem z reportorjum do archiwum hipotecznego. Na końcu zeszytu notarjusz oznacza własnoręcznie i literami liczbę znajdujących się w zeszycie aktów, a w repertorjum liczbę treści“. Wobec takiego brzmienia prawa, prezes tutejszego sądu okręgowego na ogólnem zebraniu wydziałów w dniu 20 maja r. b. postawił do rozstrzygnięcia kwestję, czy mają prawo rejenci wydawać *oryginały* plenipotencyj zeznanych w drodze urzędowej? Sąd ze względu, iż prawo nie pozwala wydawać stronom oryginalnych aktów rejentalnych, które winny pozostawać zawsze u rejentów lub w archiwach notarjalnych, że jakkolwiek plenipotencje piszą się na oddzielnych arkuszach, takowe jednak powinny być przechowywane w ten sam sposób, co i księgi rejentalne, że wydawanie oryginalnych plenipotencyj u nas zasadzało się na zniesionem obecnie prawie o notarjacie, rozstrzygnął kwestję tę przecząco i rozkazał rejentom ściśle stosować się do artykułu prawa wyżej zacytowanego.

= Sąd okręgowy tutejszy, stosując się do faktu ustawy przechodniej, wydał polecenie notarjuszom, aby nie wydawali aktów plenipotencji w oryginale (*en brevet*); wobec wysokiej taksy za pełnomocnictwa postanowienie to będzie uciążliwem dla stron, gdyż wpłynie na pomnożenie kosztów, kładąc obowiązek wykupywania wyciągów.

= Przez rozporządzenie Najwyższe w ministerjum sprawiedliwości zaliczeni do tegoż ministerjum i delegowani do pełnienia obowiązków sędziów śledczych przy sądzie okręgowym warszawskim pp. Szczuka, Stabrowski, Wydżga, Michajłow i Łoszewski, zostali zamianowani sędziami śledczymi tegoż sądu. Na mocy tego rozporządzenia przysługuje im na równi z członkami sądu okręgowego prawo nierugowalności, przyjęte w zasadzie przez obowiązujące u nas ustawy sądowe. Odtąd też w razie potrzeby mogą zasiadać na sesjach sądu okręgowego w charakterze sędziów sądzących, rozumie się w sprawach, w których sami śledztw nie prowadzili.

= Ferje letnie rozpoczęły się już w sądach tutejszych i trwać będą do 13-go września. Przez czas ich trwania, to jest przez trzy miesiące, zgodnie z uchwałą ogólnego zebrania członków sądu w wydziałach karnych sądu okręgowego będą się odbywały tylko po dwie sesje sądzące na tydzień. W wydziałach cywilnych liczba posiedzeń będzie ograniczoną tylko do jednej na tydzień. Podobnież zmniejszoną będzie liczba posiedzeń w izbie sądowej i w zjazdach sędziów.

= Do rewizji łazienek letnich i zaopinjowania co do ich trwałości i bezpieczeństwa delegowaną została komisja, złożona z inżenierów i budowniczych miejskich.

= W rozkazie do policji p. oberpolicmajster zaleca surowo nie dopuszczać na ulicach i placach jakichkolwiekbądź robót bez okazania za każdym razem pozwolenia starszego inżeniera miasta; rozporządzenie to wywołane zostało stwierdzeniem faktu, iż rozmaici fabrykanci i przedsiębiorcy przeprowadzają dreny i rury wodociągowe do domów, których właściciele nie otrzymali na to pozwolenia.

= Jutro, o godzinie 12-tej w południe, nastąpi uroczyste poświęcenie i otwarcie kasy zaliczkowo-wkładowej dla emerytów warszawskich, mieszczącej się tymczasowo w ochronie Baudouina przy ulicy Piwnej.

= Zapowiedziana na dzień jutrzejszy zabawa na rzecz Domu schronienia odłożoną została z powodu niepewnej pogody do wtorku; bilety są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz w cukierniach Loursa i Janowskiego.

= Ks. Józef Skibniewski, wikarjusz parafji praskiej, mianowany został wikarjuszem w parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie. Ks. Franciszek Kaczyński, nauczyciel szkoły pedagogicznej w Łęczycy, przeniesiony został na wikarjusza parafji na Pradze. Ks. Jan Dębicki, z djecezji lubelskiej, objął obowiązki wikarjusza przy parafji św. Trójcy na Solcu.

= Na pamiątkę 500-letniego istnienia cudownego obrazu Najświętszej Matki Boskiej w Częstochowie wybity został, za pozwoleniem władz właściwych, pamiątkowy medal.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10 i pół, odbędzie się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za duszę Wiktora hr. Starzeńskiego, b. marszałka szlachty grodzieńskiej, o którego przedwczesnym zgonie wczoraj donieśliśmy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze wielkim widowisko dramatyczno-choreograficzne na rzecz Heleny Cholewickiej.

* Na liczne z wielu stron objawione życzenia p. Marja Sittówna powtarza jutro partję Małgorzaty w gounodowskim „Fauście“.

* Występy panny Marji Sittówny mają dla Warszawy taką siłę przyciągającą, że nawet sędziwy „Trubadur“ nie odstręczył większości publiczności, która przepełniła znów wczoraj widownię teatru letniego.

Artystka wywiązała się z partji Leonory z tą sumiennością i z tym smakiem dobrej szkoły, która cechuje w każdej roli śpiew czeskiej primadonny.

Arja w pierwszym akcie traktowana ze spokojnem wykończeniem, *miserere* i duet z hrabiną di Luna odśpiewana w dramatycznym nastroju, ostatnia scena poparta grą umiejętną, słowem wszystkie ważniejsze momenta partji wywoływały huczne oklaski publiczności, która niewątpliwie pamiętając na przyjemne chwile spędzone w teatrze na występach Sittówny, tłumnie zgromadzi się w niedzielę na benefisowy poranek sympatycznej artystki.

* Ostatni numer *Divadelních listov*, wychodzących w Pradze, zawiera telegraficzne i drogą pocztową nadesłane sprawozdanie z pierwszych występów p. Sittównej na scenie warszawskiej.

Tejże samej treści telegramy i korespondencje zamieszczają także *Narodni listy*, *Pokrok* i inne pisma czeskie.

* Z korespondencji zawartej w *Standardzie*, w której pomieszczono wzmiankę o polskim teatrze w Pawłowsku, okazuje się, że trupa krakowska wyjazdem do Petersburga da znać o sobie najszerszym kołom artystycznego świata.

Oto słowa listu...

„Kiedy niedawno rosjanie w Paryżu, duńczycy w Kiel a holendrzy w Londynie popisywali się ze sztuką dramatyczną, eksponując talenta swoje przed oczyma obcej publiczności, teatr polski do chwili ostatniej pozostał nieznanym.

„Społeczeństwo to, mając wybornych przedstawicieli sztuk plastycznych, kompozytorów i wirtuozów, obecnie na międzynarodowej arenie urządziło popis sceniczny, z którego publiczność oceni wartość wykonawców i pisarzy dramatycznych.

„Urządzenie teatru w Pawłowsku jest umiejętnym pomysłem; jeżeli wszelka inna sztuka, aby się dać poznać, potrzebuje małego zachodu, bo tylko przesyłki utworu, to dramaturgja wymaga wielu kłopotów i zamiast transportu jednej lub kilku pak, podróży całego towarzystwa.

„Czekano więc długo, lecz nie napróżno; trupa krakowska zdobyła sobie odrazu poważne stanowisko artystyczne, co, wobec publiczności, która przywykła do wybornego teatru francuskiego, dobrze o niej świadczy.

„Repertuar, dotąd czysto lokalny, nie dał nam pojęcia o wszechstronnych środkach towarzystwa, za to wykazał rozwój autorstwa na niwie scenicznej.

„Popis grających w tym zakresie nie pozostawił nic do życzenia; czekamy jednak z wyrzeczeniem zdania o ich wartości na sztukę szerszego pokroju“.

Z tych kilku słów obojętną dłonią skreślonych płynie dowód, że na teatr nasz spoglądają życzliwie a krytyka zdaje sobie z niej sprawę na najodleglejszych swoich posterunkach.

= Konkurs.

W tych dniach komitet naukowy przy ministerjum oświecenia rozstrzygnął kwestję konkursu Piotra Wielkiego na prace naukowe.

Pierwsza nagroda w sumie 2000 rs. przyznaną została p. Stanisławowi Opackiemu za pracę noszącą tytuł: „Syntaksa łacińska w zakresie kursu gimnazjalnego“ z dewizą: *non multa sed multum.*

P. Stanisław Opacki jest nauczycielem gimnazjum w Kamieńcu Podolskim.

= Wyprawa afrykańska.

Z Paryża donoszą nam, że w dniu 11-ym b. m. przybył tam słynny podróżnik badający wnętrze Afryki, Cameron.

O swoim przyjeździe uprzedził on pp. de Brazza i Rogozińskiego, dla którego przywiózł bardzo ważne informacje, dotyczące jezior Liba i okolic, które Rogoziński zwiedzać zamyśla.

Cameron odkrył na granicy kraju aszantów rozległe pokłady złota, dla eksploatacji których zamierza wynająć 300 kulisów hińskich, ponieważ krajowcy zbyt są leniwi do tej pracy.

Jadąc w tym celu do Londynu zabawił tylko kilkanaście godzin w Paryżu, gdzie w nielicznem kółku wyprawiono dla znakomitego podróżnika pożegnalny obiad, na którym znajdowali się pp. Lesseps, Manoir, de Brazza, Leon Say i Rogoziński.

Z powodu ważnych pzeszkód, ostatniego terminu wyruszenia wyprawy naszego rodaka oznaczyć jeszcze niepodobna.

W dniu jutrzejszym zaś wyjeżdża z Warszawy celem połączenia się z członkami ekspedycji Rogozińskiego p. Aleksander Reift, geometra i przyrodnik.

= W sprawie zdrowia.

Podkomisja, mająca zająć się obmyśleniem funduszów na utrzymanie nowych instytucyj dobroczynnych, zebrała się w dniu wczorajszym.

Pierwszą przyszła pod obrady kwestja przytułków dla położnic.

Wprawdzie rzecz tę już do pewnego stopnia uważać można za załatwioną, dzięki ofierze na ten cel złożonej, pozostawała jednakże jeszcze do załatwienia kwestja urządzenia domu dla ubogich położnic, a to z uwagi, że istniejący instytut został zamknięty.

Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu rozmaitych projektów i wniosków zgodzono się, iż najodpowiedniej byłoby przedsięwziąć możliwe ulepszenia w istniejącym a czasowo zamkniętym instytucie położniczym.

Do zaprojektowania robót meljoracyjnych zaproszeni zostali uczestniczący w pracach podkomisji budowniczowie i lekarze.

Drugą a niemniej ważną kwestję stanowi urządzenie szpitala dla dzieci, dotkniętych chorobami wysypkowemi i zakaźnemi.

W sprawie tej obecni przychylili się do wniosku urządzenia takiego szpitala w lokalu wynajętym, albo też w zabudowaniach Ohma, gdzie ma mieścić się szpital na 110 łóżek.

Na wczorajsze posiedzenie zaproszeni zostali pp. Stanisław Kronenberg, Jan Berson i budowniczowie Goebel i Woliński.

= Tramwaje.

Podana przez niektóre pisma wiadomość o otwarciu w dniu 17 b. m. nowej linji „plac Teatralny—stacja towarowa drogi wiedeńskiej“ jest przedwczesna.

Otwarcie nastąpi zapewne dnia 1 lipca.

W sprawie przejęcia dawnych linij kolei konnych od czasu ostatniej naszej w tym względzie relacji, stan rzeczy wcale się nie zmienił.

W obecnej chwili delegaci zarządu znów wyjechali do Węgier i Austrji dla zakupu znacznej liczby koni, które w tych dniach mają nadejść do Warszawy.

= Z placu wystawy.

Wczorajszy deszcz sprawił znów wiele psoty.

Właśnie w chwili kiedy do pierwszego konkursu wyjeżdżać zaczęły pierwsze czwórki zaprzężone do powozów, rozpoczęła się ulewa, która spłoszyła wszystkich i kazała szukać schronienia pod najbliższym dachem.

Po nastąpionej wczoraj zmianie kwadry księżycowej oczekiwaną jest pogoda, która poprawi niezawodnie los wystawy.

Jak zresztą publiczność chętną jest wystawie, okazuje każdy promień słońca, każda choćby najzłudniejsza nadzieja pogody...

Dość półgodzinnej przerwy doeszczowej, aby natychmiast kilka ładunków tramwajowych przybyło na wystawę...

Nieustraszeni są tylko obywatele ziemscy, którzy mimo deszczu na jeden lub dwa dni przybywszy do Warszawy, sumiennie wystawę zwiedzają.

Jeżeli jednak wystawa sama niewiele ma powodzenia, to za to wystawcy są zadowolnieni.

Handel prosty i zamienny wystawionemi okazami idzie najpomyślniej.

Sprzedają konie, woły, owce—wogóle inwentarz, jak również powozy, przedmioty i maszyny, których, jak słyszeliśmy, wiele rozkupiono.

= Walka z totalizatorem.

Wspomnieliśmy już wczoraj, iż na odbytem w tymże dniu posiedzeniu Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem hr. August Potocki wybrany został prezesem komitetu przez aklamację.

W głosowaniu utrzymała się większość ustępującego komitetu; na nowo weszli doń wskutek wyboru wczorajszego pp. Leopold Kronenberg, hr. Nierod i Józef Radoszewski; na zastępców obrano: hr. Mussin Puszkina i hr. Aleks. Jezierskiego.

Całą uwagę skupił około siebie postawiony przez znanego z pożytecznej działalności obywatelskiej na wielu szerszych polach pana Stanisława Skarzyńskiego wniosek... zniesienia totalizatora!

P. Skarzyński przedstawił ustnie i piśmiennie wyczerpujące motywa swojego wniosku, dążącego do usunięcia z toru wyścigów warszawskich owego „naczynia dziwnego nabożeństwa“, które wprowadza niezdrowy hazard na arenę sportsmańską i jako demoralizujące a szkodliwe narzędzie „gry szczęścia“ zniesionem już zostało na torze berlińskim, a podobno i wiedeńskim.

Nie pomogły wszakże jasne i zacne wywody wnioskodawcy; suma kilku tysięcy rs., które Towarzystwo wydobywa corocznie z tego podejrzanego „naczynia“, wydała się większości komitetu tak zbawczą zapomogą dla Towarzystwa, że po długiej i żwawej dyskusji cztery tylko głosy padły za p. Skarzyńskim.

Totalizator więc uratowany — oby nie na szkodę w przyszłości tych, którzy tak serdecznie przywiązali się do tej nieostrożnej i płochej zabawki.

= Kości ludzkie.

Przy naprawie chodnika na ulicy Długiej, obok kościoła św. Ducha, w głębokości kilku stóp, natrafiono na szczątki kości.

Kości te okazały się ludzkiemi.

= Otrucie.

Przed tygodniem pani Józefa W., żona naczelnika postanowiwszy odebrać sobie życie, zażyła uzbieranego z zapałek fosforu.

Skutki gwałtowne szybko nastąpiły.

Wezwany lekarz dokładał wszelkich starań dla wyratowania nieszczęśliwej— lecz nadaremnie!

Po kilkudniowych strasznych męczarniach nieszczęśliwa rozstała się z tym światem.

= Dobra myśl.

Właściciele ziemscy powiatu janowskiego, gubernji lubelskiej, zamierzają powołać do życia towarzystwo, mające na celu poparcie przemysłu krajowego.

Członkowie wspomnianego towarzystwa zobowiązują się wstrzymać od używania przedmiotów zbytkowych, sprowadzanych z zagranicy, a natomiast kupować wyłącznie wyroby krajowe.

= Gospody.

W ubiegłym tygodniu otwarte zostały gospody chrześcijańskie we wsiach Modliszki, Łuniew i Harkówek, w guberuji suwalskiej.

Inicjatywę i fundusze dali miejscowi właściciele folwarków.

W gospodzie dozwolono sprzedawać piwo zwyczajne na miejscu wyrabiane.

= Sekundycje.

W katedrze wileńskiej odbyła się w drugi dzień Zielonych Świąt rzadka uroczystość 50-letniego jubileuszu kapłaństwa.

Jubilatem był ks. Augustyn Weryha Darewski, pijar, kanonik miejscowy.

Uroczystość ta zgromadziła w katedrze wileńskiej tłumy pobożnych.

= Wypadek z bronią palną.

W dniu 13 b. m. do Nowo-Radomska przybył z Warszawy pan S*, obywatel tutejszy.

Mając zamiar udać się w dalszą drogę, pan S. wsiadał właśnie na bryczkę, gdy nagle z kieszeni paletota wypada rewolwer, który, uderzywszy o kamień, wypalił.

Nabój ugodził pana S. całą siłą w nogę.

Przybyła śpieszna pomoc w osobie lekarza kolejowego, niebezpieczeństwo usunęła.

= **Wypadki.**

* Teodor E., przechodząc przez chodnik ulicy Długiej, pośliznął się, upadł i złamał nogę.

* Na Chmielnej, pod nr 60, nocy ubiegłej kilkakrotnie powtarzały się rzucania kamieniami w okno mieszkania p. Edmunda Z.

Żona p. Z., Ewa, odniosła ranę w krzyż.

Winni zbiegli.

* Na Siennej, naprzeciw domu nr 35, Jan G., lat 11 liczący, uderzył Chaję F., lat 10 mającą.

Za dziewczynką ujął się Hersz O. — za chłopcem znowu ktoś inny.

W bójce ztąd wynikłej parę osób odniosło lekkie obrażenia.

* Pies wściekły ukazał się na ulicy Zgoda.

Ugryzł on w rękę 3-letnią Stanisławę N.,—psa zabito.

* W sieni domu nr 20, przy ulicy Nalewki, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Ze świata.

✕ **W ostatnim numerze** *La lumière électrique* z dnia 3-go czerwca r. b. znajduje się artykuł redaktora hr. Th. Du Moncel „o zasadzie telefonów węglowych,“ w którym kilkakrotnie powołuje się na prace dra Ochorowicza, dotyczące teorji mikrofonów i odsyła do nich czytelnika, chcącego bliżej zgłębić ten przedmiot. Wskutek tych prac Du Moncel odstąpił od swej poprzedniej teorji i w trzeciem wydaniu swego dzieła zamieścił osobny rozdział p. t.: *„Théorie du Microphone, recherches du dr Ochorowicz.“*

✕ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Onegdaj 28-go dnia zapasów ukończono grę już o godzinie 2-ej po południu. Mackenzie pobił Schwartza, Mason Hrubego, Ware Czigarina. Winawer nie grał w tym dniu z powodu ubytku przeciwnika. Najlepsi gracze mają: Mason 20, Steinitz 19½, Winawer 19, Mackenzie 18½, Cukiertort 18, Blackbourn 15½ wygranych partyj.

✕ **Z Odesy** donoszą, że jakiś impresario perski zbiera trupę artystów persów, z którymi niezadługo ma przyjechać do południowej Rosji i głównych miast Europy dla dawania operetek w języku perskim. Znowu więc przysłowie o niemieckiem kazaniu znajdzie zastosowanie...

✕ **Misjonarze** dzisiejsi nie niszczą bałwanów, jak to bywało dawniej, lecz nabywają je dla dobra naukowego... Tą drogą zbiór historyczno-religijny w muzeum brytyjskiem powiększył się wspaniałą kolekcją w zeszłym tygodniu. Komitet wydziałowy, dowiedziawszy się, że na jednej z wysp do Japonji należących, znajduje się zbiór bożków, zapragnął je nabyć. Religijni krajowcy oparli się temu. Czytamy w ostatnim numerze *Standard'a*, że dla zdobycia bożków postanowiono ich właścicieli nawrócić. Jakoż ogłoszono składki z zamiarem wysłania misjonarzy na miejsce w tym chwalebnym celu. Będzie to nawrócenie dla zyskania bożków a nie dusz ludzkich...

✕ **Władza kościelna** w Nowym-Jorku wystąpiła z wnioskiem do rządu, aby wzbronić kobietom zajmowania się wyprzedażą trunków. Ma to być wynik działania towarzystwa wstrzemięźliwości. które zauważyło, że kobiety mają wpływ zachęcający do picia.

✕ **Prysznic dla amatorów... słowika i księżyca.** Wiedeński Stadtpark w ostatnich czasach bywał ulubionem miejscem przechadzek dla gruchających par, które przed miesięcznym blaskiem szukały cienia w alejach i altanach ogrodu po godzinie dozwolonej do spaceru. Nie pomogły zakazy, nie pomogła służba policyjna, tropiąca czułych Romeów z Juljami, nie pomogły grzechotki wypłaszające gołąbków z ukrycia,— aż wreszcie znalazł się pomysłowy ogrodnik, który dla dobra spragnionych roślin, schnących pod gorącemi westchnieniami kochanków, kazał kląby i krzewy... skrapiać nocą strumieniami wody z ogrodowych sikawek. I o dziwy, pod zimnym prysznicem, drzewa i krzaki zaczęły się odzywać głosami ludzkiemi: „ach! aj... a to co?... cóż to znowu?...“ i t. p. W kilka chwil potem zmoczone cienie adonisów umykały z ogrodu; znalazło się dwóch tylko tak oburzonych, że za tę kąpiel przy świetle księżyca chcieli ogrodnikowi sprawić „lanie,“—sprawa poszła przed sąd, ale zakończy się zapewne hamletowskiem milczeniem. Ach, czemu u nas nie polewają wieczorami — Saskiego ogrodu albo Łazienek!...

✕ **Pani Fenayron** wspólniczka okropnej zbrodni popełnionej w Pecq pod Paryżem na swoim byłym kochanku, aptekarzu Aubercie, trzy dni przed zamordowaniem

go asystowała z całem namaszczeniem pierwszej komunji swoich dwóch synków, uczniów liceum Fontanes. Nauczyciele wysławiali ją zawsze jako wzór dobrej i troskliwej matki. Na drugi dzień po zabiciu Aubert'a pani Fenayron uśmiechnięta, uprzejma i swobodna, jak zwykle, przyszła ze swoim synkiem do liceum, aby wraz z innemi matkami towarzyszyć przy akcie wymiany między dziećmi upominków na pamiątkę pierwszej wspólnej komunji. Sama, własną ręką podpisywała obrazki, które jej syn rozdawał swoim kolegom. Powiedziano, że kobieta to sfinks,— zapewne, ale często potworny sfinks!...

⨯ **Zwycięzca wyścigów w Longchamps.** Jak wiadomo, wielką nagrodę na wyścigach paryskich wziął w tym roku koń angielski „Bruce," własność niejakiego p. Rymill, który umyślnie z Londynu przybył do Paryża ze swoim czworonożnym cudem. Anglik nie tail się z tem, iż nie dowierza zazdrosnym francuzom, którzy ze „względów patrjotycznych" mogli byli obcego współzawodnika „zepsuć" przed turniejem na torze wyścigowym, więc kazał go dwom masztalerzom pilnować dzień i noc, jak oka w głowie. Dzięki temu środkowi bezpieczeństwa „Bruce" do dnia wyścigów nie stracił ani jednego włoska z grzywy; jednak gdy go wyprowadzono na tor, ujeżdżacz pana Rymill zwrócił jego uwagę, że koń ma jakiś wzrok mętny, zmęczony; skutkiem czego anglik kazał słynnemu dżokejowi Archer'owi odprowadzić Bruce'a do stajni i napoić go... całą butelką szampana. Szlachetny *volblut* nie dał się prosić i ze smakiem wypróżnił korytko, poczem odrazu nabrał lepszej miny i fantazji. Kiedy wrócił, jako zwycięzca, uradowany pan kazał mu w nagrodę dać drugą butelkę Roederera, a dżokej, krzycząc bezustannie: hurrah! przypiął się także do flaszki i w nadmiarze szczęścia upił się wraz z dzielnym wierzchowcem. Pan Rymill zgarnął około 300,000 franków do kieszeni dzięki swemu koniowi, licząc w to i prywatne zakłady, które powygrywał od paryskich sportsmanów. Czterech stajennych odprowadzało tryumfatora (Bruce'a, nie Rymilla) z powrotem do Londynu; transport bowiem był uciążliwy, gdyż tryumfator czuje wrodzony wstręt do jazdy koleją i statkiem.

⨯ **Chińczycy,** jak wiadomo, należą do pracowitych i wytrwałych ludzi; ciężko trudzić się muszą często w swojej ojczyźnie o kawałek chleba, a lada czem się zadawalają. W kosmopolitycznem San-Francisco wynajmują się do służby po domach prywatnych; otóż w celu pozyskania lepszego miejsca mają mnóstwo swoich sztuczek i sposobów. Odstraszają i zniechęcają wszystkich innych kandydatów, spotwarzając państwo, u którego zamierzają znaleźć służbę. Potwarze te w oryginalny szerzą sposób; chińskiemi hieroglifami wypisują na ścianach domu, kuchni, na drzwiach lub wrotach przestrogę w tym rodzaju: „Pan zły, pani przykra, zapłata mała," — albo „W tym domu biją, zabijają chińczyków i grzebią w podwórzu" i t. p. Rozumie się, że który ze służących przeczyta takie ostrzeżenie, nie chce ryzykować i nie godzi się do służby. To samo czynią praczki, czasem przez złośliwość, a czasem przez zemstę; na ząbkach bielizny umieszczają hieroglificzne oskarżenie np.: „nie płaci," — albo: „raz na dwa tygodnie prać daje..." Dowcipni ludzie są między synami słońca!...

⨯ **Ogłoszenie.**

W *Schl. Ztg.* czytamy ogłoszenie następującej treści:

„Poszukiwany jest chłopiec, potrzebny do trzymania pacjentów za głowę podczas wyrywania zębów.

„Reflektanci otrzymują po 6 fenigów od każdego posiedzenia."

⨯ **Duma podlotka.**

W pewnym zakładzie wychowawczym dla płci żeńskiej i dobrze urodzonej, nauczycielka zapytała jedną z pensjonarek:

— Ile dziewcząt jest dziś na lekcji?

Milczenie; nauczycielka powtarza swoje zapytanie, a po chwili odbiera odpowiedź od najmłodszej z uczennic:

— Panien jest ośmnaście, a dziewczęta są wszystkie... w kuchni.

⨯ **Rozbiegane konie.**

— Wyobraźcie sobie państwo, jak się przeląkłem... Przez Nowy-Świat jechał mój powóz, wtem coś pęka... konie zaczynają unosić, powóz uderza o latarnię, woźnica spada, pudło rozpada się w kawałki...

— A pan? — pytają się strwożeni słuchacze.

— Ja wtedy byłem w domu...

— W dniu dzisiejszym, jako w siódmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 138 loterji klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 20533 wygrał rs. 10000 u kolektora Charyna w Łomży, nr 3,657 rs. 8000 u kolektora Adolfa Landau w Warszawie, nr 23411 rs. 8000 u kolektorki Klejnowej w Warszawie, nr 13853 rs. 2000 u kolektora Rejnera w Lublinie,, nr 15064 rs. 2000 u kolektora Kohna Leopolda w Częstochowie, nr 23236 rs. 2000 u kolektorki Falęckiej w Warszawie, nr 3167 rs. 1000 u kolektora Ejbeszyca w Warszawie, nr 7958 rs. 1000 u kolektorki Wejnbergowej w Lublinie, nr 16,622 rs. 1000 u kolektora Kempnera w Płocku, nra 3846, 4619, 8768, 18,081, 18,179, 19286, i 21,190 po rs. 400.

— Wczorajsza tabelka loteryjna 5-ej klasy 138-ej loterji klasycznej pomieszczona jest na 9-ej stronnicy *Kurjera*.

— *Kasa zaliczkowo-wkładowa dla emerytów warszawskich* uwiadamia, że mieścić się będzie w domu przy ulicy Piwnej pod nr 9, w lokalu Ochrony imienia księdza Baudoina. Otwarcie kasy nastąpi tamże d. 5 (17) b. m., w sobotę, o godzinie 12-ej w południe, na który to akt Zarząd kasy niniejszem pp. emerytów zaprasza. Następnie Kasa w każdy wtorek i piątek od godziny 11-ej do godziny 2-ej po południu załatwiać będzie właściwe czynności, jakoto: przyjmowanie opłat wstępnych i wniosków perjodycznych od uczestników, oraz wkładów terminowych na procent, i przyjmowanie podań o pożyczki. — *Zarząd kasy.*

Nekrologja.

† Ś. p. Wiktor hr. **Starzeński,** b. marszałek szlachty gubernji grodzieńskiej, zmarł w Petersburgu dnia 13 czerwca r. b. W smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, dnia 17 czerwca, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża. —1928—

† W dniu jutrzejszym, w sobotę, w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie wotywa żałobna, za duszę ś. p. Oskara **Epsztein,** na którą zaprasza się życzliwych. —1927—

† Za duszę zmarłej w dniu 13 b. m. ś. p. Joanny z Soderów **Dmochowskiej,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra w dniu 17 czerwca, w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1932—

† W dniu 17 b. m., w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Kowalkowskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele prazkim, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —1935—

† Ś. p. Eufemja z Ossowskich **Gostomska,** obywatelka ziemska, przeżywszy lat 46, po długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15 czerwca r. b. zakończyła życie. W głębokim pogrążeni żalu mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok ś. p. zmarłej ze wsi Pokrzywnej, powiatu rawskiego, do kościoła parafjalnego w Kurzeszynie, dnia 18 czerwca r. b., o godzinie **6-ej** po południu i na pogrzeb w dniu następnym odbyć się mający. —1931—

† Doszła nas smutna wiadomość z radomskiego o zgonie ś. p. Amelji **Christiani,** wdowy po ś. p. jenerale, b. dyrektorze komunikacyj lądowych i wodnych w Królestwie Polskiem, która zgasła w dniu 13 czerwca r. b., w wieku lat 90, w majątku Orońsk. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbywa się dnia dzisiejszego w majątku Orońsk. —1938—

† Dnia 15 b. m., zeszła z tego świata w Częstochowie Zuzanna z Balińskich **Kleczeńska,** wdowa po Romanie Kleczeńskim, a córka Stefana Balińskiego. —200—

† W dniu 18 b. m., w niedzielę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny **Stefanowicz,** o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele świętego Krzyża, na które pozostała siostra z synem zaprasza krewnych i znajomych. —1937—

† Dnia 17 czerwca, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Matyldy z Klemczyńskich **Sankowskiej,** odprawione zostaną nabożeństwa: o godzinie **7-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, a następnie tegoż dnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim wotywa z konduktem i poświęcenie grobu, na które pozostali w smutku rodzice i mąż zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —509—

† Ś. p. Józef **Woyniłłowicz,** b. marszałek szlachty powiatu słuckiego, po długich cierpieniach, w powrocie z Karlsbadu, w dniu 15 czerwca r. b. przeniósł się do wieczności w m. Warszawie, przeżywszy lat 57. W głębokim smutku pozostała wdowa wraz z dziećmi i rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża, w dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie do dworca drogi terespolskiej, dla przewiezienia do grobów familijnych we wsi Mokrany, powiecie słuckim, gubernji mińskiej. —1940

Z ostatniej poczty.

Paryż 14-go czerwca. — Na przedstawienie Freycineta, iż dopóki istnieje konkordat z Rzymem, posada posła francuskiego przy Watykanie jest konieczną, komisja budżetowa zniosła wczorajszą swoją uchwałę o zniesieniu tejże posady 10 głosami przeciw 7, natomiast wykreśliła z budżetu 7 głosami przeciw 4 kredyt na wydziały teologiczne.

Wiedeń 13-go czerwca. — Pomiędzy Paryżem i Londynem toczy się dziś w drodze telegraficznej żywa narada, skłaniająca się ku temu, że Francja i Anglja nie dopuszczą wojennego wmięszania się **Turcji** w sprawy egipskie w charakterze państwa **mającego** zwierzchniczą władzę nad Egiptem. Mocarstwa zachodnie mogą dozwolić na podobne wmięszanie się Turcji tylko w charakterze państwa wypełniającego zlecenie Europy i pod europejską kontrolą. W razie odmowy ze strony Porty, mocarstwa zachodnie same podejmują się spełnić tę misję i własnemi siłami zbrojnemi przywrócić porządek w Egipcie.

Petersburg 13-go czerwca.—O zawikłaniach w Egipcie *Gołos* pisze: „Na Derwisza baszę liczyć nie można, choć objął dowództwo nad wojskami egipskiemi. Komisarz sułtana już odchylił cokolwiek maskę obrońcy praw khedywa, pod jaką przybył do Egiptu za zgodą i przyzwoleniem europejskiej dyplomacji. Według wiadomości gazety *Temps*, Derwisz basza oświadczył konsulom, że Porta „zastanawia się nad tem, czy nie należałoby zmienić firmanów określających władzę zarządcy Egiptu." Samo przez się się rozumie, że może tu chodzić tylko o ograniczenie tej władzy i wzmocnienie bezpośredniego wpływu rządu stambulskiego. Tym pokusom należy przeszkodzić w samym ich zawiązku i chyba tylko dlatego jednego powodu może być pożądanem natychmiastowe zwołanie konferencji, naturalnie pod warunkiem, że uczestniczący w niej przedstawiciele mocarstw na poparcie swoich żądań będą mieli silną międzynarodową eskadrę, strzegącą całego egipskiego wybrzeża i nietykalności kanału Sueskiego".

Petersburg 14-go czerwca. — *Petersb. wiedomosti* donoszą, że ministerjum spraw zagranicznych zamierza stopniowo zwijać poselstwa rosyjskie w Dreznie, Weimarze, Sztutgardzie, Karlsruhe, Monachjum, oraz stanowisko rezydenta we Frankfurcie nad Menem.

Petersburg 13 go czerwca.— *Petersburskija wiedomosti* z powodu usunięcia się hr. Ignatiewa piszą: Położenie hr. Ignatiewa, jako ministra spraw wewnętrznych było niesłychanie trudne i dla tego nic w tem niema dziwnego, że stosunkowo tak krótki czas nadwątlił jego siły.

Wilno 14 go czerwca. — Ze Święcian donoszą, iż w obrębie powiatu święciańskiego zgorzały dwa miasteczka: Swira w dniu 8 czerwca i Dawgieliszki nazajutrz. W pierwszem z nich spaliło się do 1,000 budowli stanowiących po większej części własność żydów.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 16-go. — Dzisiejszy *Praw. wiest.* zawiera rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych o zawieszeniu wydawnictwa gazety *Minuta* na trzy miesiące.

Paryż 15 go czerwca.— Ambasadorowie Anglji i Francji przedstawili Porcie konieczność natychmiastowego zwołania konferencji. Wszystkie mocarstwa popierają to żądanie. Noailles i Dufferin dali przyrzeczenie Porcie, że przedmiotem obrad konferencji będzie li tylko kwestja egipska.

Marsylja 15-go. — Eskadra morza Śródziemnego oczekuje w Tulonie ostatecznego rozkazu do odpłynięcia. Statek wojenny „Sarthe" odpłynął już naprzód do Aleksandrji z wojskiem i bagażami. W Aleksandrji aresztowano 460 osób. Istnieje zamiar ustanowienia komisji międzynarodowej dla sądzenia uczestników zaburzeń.

Londyn 15 go czerwca. — Izba gmin.— Gladstone powiada, że rząd obowiązany jest zawiadamiać o celach polityki, ale nie o środkach. Celem rządu jest: utrzymanie wszystkich praw i postanowień gwarantujących te prawa. Premier ubolewa, że niektórzy deputowani źle mówią o Francji. Francja lojalnie współdziała z Anglją, również istnieje zgodne (?) porozumienie z sułtanem, khedywem i wszystkiemi mocarstwami. Rozruchy w Aleksandrji były przypadkowe. Co do Niemiec, to po dwakroć już popierały one przedstawienie Anglji, aby konferencja odbyła się w Stambule.

Berlin 15-go. — Stronnictwo postępowe postanowiło, z przyczyn politycznych, oponować przeciw odroczeniu sesji parlamentu.

Berlin 15-go. — Pojutrze nastąpi odroczenie sesji parlamentu cesarstwa. Pismo kanclerza i uchwała seniorów w tym przedmiocie już wydane zostały.

Wiedeń 15 go. — Z Zagrzebia donoszą, że przyszło tam do starcia między studentami i policją. Dwóch policjantów i siedmiu studentów ciężko rannych. Siedmnastu studentów aresztowano.

Kair 15-go. — Panika wzrasta, ogólna emigracja trwa ciągle. Wiele innych instytucyj bankowych zamknięto, nawet i biuro europejskiej kontroli finansowej. Colvin wyjechał wczoraj do Aleksandrji, Bredif wyjeżdża dziś; wszyscy jego urzędnicy wzięli urlopy. Prawdopodobnie wszystkie biura administracji egipskiej, a między niemi kasa długu państwowego, będą przeniesione do Aleksandrji. Słychać, że francuski reprezentant dyplomatyczny prosił o

odwołanie go. Oświadczył on na zebraniu obywateli francuskich, że nie chce brać odpowiedzialności za ich bezpieczeństwo.

Aleksandrja 15-go.— Gubernator tutejszy wydał proklamację, w której powiada, że przybycie khedywa i Derwisza baszy jest rękojmią porządku, obywatele więc powinni odzyskać spokój i oddać się znowu swym interesom. Zapowiedziano przybycie fregaty tureckiej. Przyjmując patrjarchów, ciało dyplomatyczne, urzędników i znakomitszych europejczyków, khedyw wypowiedział uspakajającą przemowę i oświadczył, że miasto zostało podzielone na cztery rewiry bezpieczeństwa, z których każdy posiada silną załogę, niema więc powodu do obaw o nowe zaburzenia.

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego.*"

Berlin 16-go czerwca.

Wskutek mowy Bennigsena ks. Bismarck poczynił kroki do zbliżenia się z przywódcą partji narodowo-liberalnej.

Cesarzewicz Rudolf, opuszczając Berlin, zaprosił do Wiednia księcia Wilhelma pruskiego.

Parlament niemiecki z powodu porozumienia się księcia Bismarcka z naczelnikami partji odroczonym zostanie do stycznia.

Lwów 15-go czerwca.

Wczoraj i dziś przesłuchiwano Benedykta Płoszczańskiego, redaktora *Słowa*, ojca trojga dzieci, liczącego lat 47.

Tłumaczy się zręcznie, nawet z humorem.

Ręczy słowem, że z żadnym komitetem nie miał stosunków.

Subwencje pobierał małe na dozwolone cele dziennikarskie.

Przyp: red.

Telegram niniejszy, wysłany wczoraj ze Lwowa o godzinie 11 m. 30, doszedł nas dopiero o godz. 7 m. 30 wieczorem.

Lwów 16-go czerwca.

Wczoraj i dzisiaj przesłuchiwano Józefa Markowa.

Markow liczy lat 32, bezżenny, jest redaktorem pism: *Prołom* i *Wicze*.

Broni się namiętnie, tak, iż przewodniczący musi go kilkakrotnie upominać.

Odpiera z oburzeniem zarzut przedajności; starał się tylko o zasiłki dla dzienników.

Był zdania, iż w Austrji dzieje się krzywda rusinom, ale nie spiskował przeciw bezpieczeństwu i całości państwa.

Petersburg 16-go czerwca.

Z Londynu telegrafują do gazety *Nowoje wremja* o nowych zaburzeniach w Aleksandrji, dla stłumienia których użyto wojska.

Petersburg 16-go czerwca.

W dniu wczorajszym hr. Ignatiew pożegnał się z urzędnikami ministerjum spraw wewnętrznych.

Petersburg 16-go czerwca.

Dzisiejszy *Praw. wiestnik* publikuje rozkaz o zawieszeniu *Minuty* na trzy miesiące.

SZARADA.

1 2
Dokuczliwa,
3
Litera
4
W muzyce bywa
1, 2, 3, 4
Tak się roślina nazywa.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu:**

Jowisz.—Apollo.

Wyrazy: 1) Jokohama; 2) Ostap; 3) Waterloo; 4) Il; 5) sobol; 6) złoto.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp.: Zofia Gr., Marja Kalinkina i Marja Brukner; pp. Adam Koziarski, Szletyński, St. Rębalski, Fr. Honigwill, Winc. Wodziński, Stan. Ring, oraz Aleksardra i Konstanty Ladachowscy.

JARMARK NA WEŁNĘ.

IV.

Postawimy naprzód cyfry w porównaniu z cyfrowemi rezultatami odpowiedniego dnia roku zeszłego, a następnie postaramy się wyciągnąć z nich wnioski jaknajtreściwsze.

Oto porównanie dostawy wełny na jarmark warszawski:

	r. 1881	r. 1882.
Z końcem d. 14 czerwca było dostawione	17,580 32	23,034 26
w d. 15 dowieziono	7081 25	8,822 35
	24,662 17	31,857 21.

Cyfra 8822 p. 35 f. rozpada się na dwie, a mianowicie 5894 p. 3 f., zważone na wagach bankowych i 2928 p. 32 f. na wagach miejskich.

Dalej porównanie cen osiągniętych w d. 15 czyli pierwszym jarmarku.

	w r. 1881	w r. 1882
za wysoko-cienką	100—135	112—141
za średnio-cienką	104—110	106—116
za średnią	80— 88	82— 91
ordynaryjną	nie notowano	nie notowano

Wreszcie porównanie sprzedających ilości:

	w r. 1881	w r. 1882
W d. 15 czerwca sprzed.	4,200 p.	12,000 p.

Z cyfr tych widzimy naprzód znaczne zwiększanie się i to ciągłe od pierwszych dni dowozów tak, iż z dzisiejszym rankiem przewyżka na korzyść roku bieżącego wynosi 7195 p. 4 f.

Porównanie cen wykazuje nam, że w r. b. ceny dwu gatunków najpierwszych podniosły się o 2 do 4 talarów.

Gatunek najniższy, wełna ordynaryjna już od lat dwu na jarmark nasz nie był dostawiany i dla tego jego nie notowano też w r. z., jak i w bieżącym.

Z cyfr sprzedaży widzimy, że w roku bieżącym sprzedano blizko trzy razy tyle wełny, co w tymże dniu roku zeszłego.

Porównywając ilość sprzedaży wełny z ilością dowiezionej spostrzegamy, że sprzedaż stanowi blizko połowę dowozu, co tembardziej jest prawdziwem, że wiele jest partyj takich, które skontraktowane według cen jarmarcznych i już na miejscu sprzedane przychodzą do Warszawy i takowe mieszczą się w dowozach, a nie znajdują w sprzedażach.

Podniesienie się cen i zwiększenie tak silne sprzedaży dowodzi wielkiego ożywienia, znacznej chęci kupna i wreszcie uznania dla wełny u nas produkowanej, tembardziej, iż np. wełny wysokocienkie, które były w zaniedbaniu na jarmarku wrocławskim, poznańskim i innych, u nas są w silnym popycie i drogo są płacone, jak np. wełna z Chrząstowa sprzedana wczoraj za 138 tal. za centnar, lub z Maleszyna po 132 tal.

Od wczoraj po południu do dziś rano znaczniejsze partje dostawili i zapowiedzieli:

P. Kajetan Kraszewski z Romanowa 55 p. 14 f., p. Ignacy Marcinkowski z dom. Wola Suchożebry 39 p. 29 f., p. Ludwik Błociszewski ze Strzyżewa 45 p. 16 f., dom Poizdowo 135 p. 20 f. p. Zaorski z Siemienia 105 p. 21 f., p. Szydłowski z Kopientyna 96 p. 15 f., p. Józef Wyszomirski ze Stoków 70 p. 24 f., tenże z Wyszkowa 56 p. 27 f., p. Wilhelm Wężyk z Witulina 175 p. 24 f., p. Marjan Szeliski z Wurgul 79 p. 4 f., p. Henryk de Rozenberg z Cieleśnicy 88 p. 38 f., p. Bronisław Podczaski z Kiszycic 91 p. 25 f., tenże z Woźnik 173 p. 20 f., p. Wiktor Szaniawski Progalin 83 p. 9 f., p. Otwinowski z Wólki 74 p. 4 f., hr. Ostrowska z Korczewa 272 p. 10 f., p. Stanisław Korwin Szlubowski z Radzynia 288 p. 2 f., p. Władysław Mielżyński z Rozkoszy 168 p. 27 f., hr. Seweryn Uruski z Milanowa 202 p. 2 f., hr. Seweryn Wężyk z Chotycza 85 p. 19 f., p. Leon Kozłowski z dom Petrykozy 139 p., p. Szlubowski z Bronicy 177 p. 35 f., p. Edward Rulikowski z Ustrzeszy 71 p. 2 f., ks. Władysław Czetweryński z Suchowoli 88 p. 26 f., p. Juljan Horodeński z Dubicy 72 p. 30 f., z okolic Łosic 250 p., p. Józef Kowalski z Fałatycz 67 p. 21 f., p. Wacław Jaźwiński z Borków 77 p. 7 f., p. Karol Ochenkowski Skrzeczewa 91 p. 16 f., p. Władysław Bendziński z Czekanowa 87 pudów 18 funtów, p. Tomasz Flejczorz z Kobylan 117 pudów 37 funtów, p. Leon Stempkowski z Wierzbicy 60 pudów, p. Henryk Iżycki z Krześlina p. 84 f. 7, hr. Plater z Wojcieszkowa p. 256 f. 30, ks. Ludomir Woroniecki z Kuczlewa p. 77 f. 22, p. Marchocki z Królowej Niwy p. 140 f. 35, p. Kamil Zalewski z Woli Skromowskiej p. 66 f. 21, p. Henryk Zalewski z Antopola p. 100 f. 15, hr. Stanisław Aleksandrowicz z Konstantynowa p. 276 f. 3, p. Zembrzuski z Mordów p. 139 f. 30, p. Stanisław Bujno z Broszkowa p. 86 f. 31, p. Urbanowski z dom. Zegrze p. 144 f. 34, p. Karczewski z Siedlec p. 120, p. Czarnowski z Kroczewa p. 123, p. August Schurr z Czukowa p. 144 f. 21, dom. Siecin p. 133 f. 21, dom. Cieksyn p. 184 f. 3, hr. Ludwik Krasiński z Krasnego p. 99 f. 10, p. Kisielnicki z Korzenistego p. 122 f. 7, p. Władysław Przyłubski z Zator p. 345 f. 32. p. Skarżyński z Popowa p. 222 f. 8, hr. Leopold Poletyłło z Wojsławic p. 470 f. 13, p. Władysław Kleniewski z Opola p. 268, p. Walery Baczyński z Kurowa i Ożarowa p. 1. 174 f. 30, dom. Kleszew p. 258 f. 22, hr. Wojciech Poletyłło z Kraśniczyna p. 147, z okolic Ciechanowa p. 497, p. Stanisław Drozdowski z Cybulic p. 63, p. Edward Dembowski z Pratulina p. 100 f. 37 1/2, z okolic Płońska p. 150, p. Kazimierz Pisarzewski z Karpiewa p. 94, p. Bronisław Kurtz z Chicyma p. 68 f. 17, p. Romuald Cieśniewski z Tarnowa p. 64, z okolic Pińska p. 365, p. Marjan Leski z Krąg p. 70 f. 5, z okolic Makowa p. 120, z okolic Płońska trzy partje p. 355, z okolic Pułtuska p. 200, p. Wejcher ze Skarżyna p. 150.

Niemniej popyt był wielki na średnio cienkie i średnie; poślednia, gdyby była, zostałaby również szybko rozkupioną, wielu się bowiem kupców o nią dopytywało.

W końcu dnia wczorajszego i dziś rano ożywienie nieco osłabło, chociaż ceny utrzymują się wczorajsze.

Rezultatem tego osłabienia ożywienia jest tylko mniej szybkie zawieranie tranzakcyj.

Podaliśmy tylko znaczniejsze partje, mniejszych mnóstwo pomijając.

Oprócz wczoraj wymienionych kupców widzieliśmy na placu jarmarcznym p. Moesa z Choroszany, oraz kilku kupców z Poznania.

J. W.

TEATRA:

WIELKI. Dziś: Przedstawienie pożegnalne na benefis panny Heleny Cholewickiej. — LETNI. Dziś: „Dom do sprzedania", „Robotnicy" i „Kwiat z Tlemcenu". Jutro: „Robert djabeł", występ p. Sittównej i p. Tamburliniego. — NOWY: Dziś: „Dzwony kornewilskie". Jutro: „Owoc zakazany" (pierwszy raz) i „Hanibal ante portas".

— ***Komisja wystawy inwentarza*** podaje do wiadomości, że w przyszłą sobotę, to jest dnia 17-go b. m., odbędzie się próba wiązałki Walkers'a, przedstawionej przez firmę Ławicki et Zieliński, na świeżo wykoszonem życie, na polach folwarku Rakowca.

W sobotę, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się na placu wystawy próba koni pociągowych, wołów i najpraktyczniejszej uprzęży na konie i woły.

Licytacje koni odbywać się będą codziennie na placu wystawy, o godzinie 6-ej i pół po południu.

Komisja wystawy podaje do wiadomości, iż rozdzielenie nagród nastąpi w dniu 17-tym czerwca r. b., w sobotę, o godzinie 6-tej i pół wieczorem.

Nagrodzone okazy będą przeprowadzane w sobotę i niedzielę o godzinie 7 ej wieczorem.

Sportsmenów i amatorów konnej jazdy uprasza komisja wystawy o wzięciu udziału w karuzelu mającym się odbyć, na placu wystawy, w dniu 19-tym czerwca r. b., w poniedziałek, o godzinie 7-ej wieczorem.

Rzeczony karuzel ma się odbyć na korzyść warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Panów, mających chęć wziąć udział w karuzelu uprasza się o szybkie zapisanie się w kancelarji, na placu wystawy, od godziny 10-tej do 12-tej rano, od jutra.

— Do dzisiejszego numeru, dla prenumeratorów na prowincję, dołącza się „Cennik maszyn i narzędzi rolniczych domu handlowo-komisowego A. Rodkiewicza".

— ***Komitet resursy kupieckiej.*** Hrabia August Potocki w podaniu do komitetu, oświadcza, ze akcja resursy kupieckiej nr 130 oznaczona, a do ojca jego zmarłego, ś. p. hrabiego Maurycego Potockiego należąca i dotąd w kontroli na ten cel utrzymywanej na tegoż hrabiego Maurycego Potockiego zapisana, zaginęła, i żąda duplikatu takowej. Komitet przeto wzywa osoby akcję tę posiadać mogące, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zawiadomiły go o prawach swych do rzeczonej akcji, po upływie bowiem tego czasu, odpowiednio do uchwały ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów resursy kupieckiej z dnia 17-go listopada 1877 r. duplikat żądany sukcesorom wylegitymowanym hrabiego Maurycego Potockiego wydanym, a pierwotna akcja umorzoną zostanie. (1587

— ***Dentysta H. Judt, Przejazd 2,*** Wyjmowanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą gazu rozweselającego, sztuczne zęby najnowszym systemem po rs. 2. —1610—

— Dentysta francuz ***A. Mercére,*** przyjmuje chorych codziennie od godziny 10-tej do 5-tej po południu, ulica Włodzimierska nr 11. —1867—

— ***Główny skład wód mineralnych,*** przy aptece ***Wendy i Wiorogórskiego,*** nr 47 Krakowskie-Przedmieście, stale zaopatrzony w wody wszelkich źródeł. —475—

(1843) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Generalna agentura ubezpieczeń od ognia w Warszawie St.-Petersburskiego Towarzystwa „Nadieżda“,

ma honor podać do publicznej wiadomości, że z dniem 2 (14) czerwca r. b., pan ***Tadeusz Büttner,*** przestał pełnić obowiązki agenta ubezpieczeń od ognia w Towarzystwie „Nadieżda“, i że wszelkie dokumenta i nominacje wydane p. Büttnerowi, tak w interesach agentury jak i inspekcji, niniejszem unieważniają się. —1933—

— Z powodu śmierci matki naszej, Franciszki Dyament, opuszczamy na zawsze Warszawę, powołując się przeto na ogłoszenie, zamieszczone przez ś. p. Matkę naszą, w *Kurj. warsz.* nr 216 i *Gaz. pol.* nr 150 i następnych z r. 1881, po raz ostatni wzywamy osoby interesowane, aby po odbiór swych rzeczy raczyły się zgłosić do dnia 3 (15) lipca r. b., gdyż po tym terminie, skoro opuścimy Warszawę, sami sobie winę przypiszą. — Ulica ***Kanonja nr domu 4, mieszkania 8.***
(1926) ***Rudolf i Łucja Dyament.***

(482) „Carskij Bukiet“, herbata aromatyczna, po 2 rs., w składzie M. Muszkata, Senatorska nr 16.

(338) **B. Korpaczewskiego.** 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Świat 42 (dom wł.).

— ***Józef Huss, budowniczy,*** przeniósł mieszkanie do domu p. Istomina, przy ulicy Jerozolimskiej nr 18b. —1890—

ZĘBY po rs. 2 wprawia

najlepszym systemem amerykańskim ***M. H. Neumark,*** dentysta. ***Tłomackie nr 9.*** (1839)

— **W Inhalatorjum doktora Malcza dla chorób gardlanych i płucnych** (Erywańska 12, róg Marszałkowskiej 62), zbiorowy kurs leczenia wziewaniami ze środków właściwych powyższym zboczeniom oraz gimnastyką płucną, jak corocznie, rozpoczęty został z d. 15 maja r. b. Zapisywać się można w zwykłych godzinach przyjęcia chorych. Aparaty, maski, parnie inhalacyjne do wziewań leśnych, do nabycia na miejscu — do Cesarstwa i na prowincję, przesyłka **franco i broszury gratis.** —1930—

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (1829

— ***Dentysta Henri Martin, francuz,*** przyjmuje od godziny 9-tej do 6 tej wieczór. Mazowiecka nr 6. —1897—

— Dr ***Adam Swirski,*** lekarz zakładu zdrojowego w ***Iwoniczu*** (Stary pałac), ordynuje, jak lat poprzednich. —1619—

Do sprzedania
K O N I E:
rysak z atestatem, wierzchowiec doński i trzeci powozowy. Ulica Mokotowska nr 18, wiadomość u stangreta Timofeja. —1903—

Przez Rząd zatwierdzony i kaucj n wany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe **każdodziennie** z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Ostrzega się

aby nikt nie nabywał **ćwiartki losu № 13107** bieżącej loterji klasycznej, oznaczonej literą **B** i nazwiskiem **„Abieldiejew i Comp.“**, na który padła w obecnem ciągnieniu klasy 5-tej znaczniejsza wygrana, gdyż los ten był trzymany do spółki przez dwie osoby.—Stosowne ostrzeżenia u Kollektora i w Urzędzie Loterji uczynione. 3747

Encyklopedja Rolnicza 3794

kompletna do zbycia.—Zgoda № 1, mieszk. 2.

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych

Na zasadzie art. 204 i 214 Instrukcyj dla b. Dozoru Bóżniczego (obecnie Zarząd Gminy) przepisanej, podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. b., codziennie z wyjątkiem Sobót i uroczystości dworskich od godz. 11 zrana, odbywać się będzie w kancelarji Zarządu Gminy pod № 747 przy ulicy Elektoralnej, licytacja na sprzedaż nie wykupionych w swoim czasie fantów zastawionych na pewność udzielonych do 31 Grudnia (12 Stycznia) 1881/2 r., przez kasę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy, winny się w tym celu zgłosić do kasy Zarządu Gminy nie później jak do 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. od godz. 10 zrana do 2 po południu.

Za Prezesa Członek Zarządu
LESSER LEVY,
1624 **Sekretarz I. L. GROSGLIK.**

W fabryce Powozów
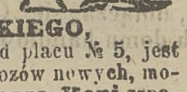
F. LASKOWSKIEGO,
na rogu ulicy Wspólnej, od placu № 5, jest przysposobiony wybór Powozów nowych, modnych i używanych, oraz **para Koni** szpaków, młodych, rasowych. 3784

Kurator spadku wakującego,

po b. Członku Izby Sądowej Warszawskiej **Karolu Hubem,** zawiadamia niniejszem, iż w d. 9 (21) Czerwca r. b., o godz. 12 w południe w mieszkaniu p. Donelsohn, przy ul. Oboźnej pod № 6, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację reszta książek pozostałych po Karolu Hubem, pomiędzy któremi znajduje się **143 egzemplarzy Prawa Cywilnego Karola Hubego,** Tom I i II. Katalog przeglądać można codziennie w kancelarji niżej podpisanego adwokata od godz. 9 do 11 zrana i od 5 do 7 wieczorem.

Stefan Godlewski,
3789 adwokat przysięgły (Zielna 20).

Jak zawsze najtaniej
poleca
OBICIA PAPIEROWE
w wielkim wyborze
A. REMBIERZ.
Ulica Chmielna № 25. 1649r

ZAKŁAD FRYZJERSKI 3788

z Razurą, egzystujący od lat 40, jest do odstąpienia wraz z towarem lub bez, na dogodnych warunkach, z powodu nagłego wyjazdu.—Wiadomość na miejscu Długa № 10.

Biuro Próśb i Tłomaczeń 3795

b. urzędnika M. ZAWADZKIEGO,
redaguje takowe do wszystkich Władz. Prośby do Sądów rozpatruje adwokat. Twarda 6.

Do Magazynu A. Kalhorn

Krakowskie-Przedmieście № 77, świeżo nadeszła **Bižuterja złota i srebrna** w dużym wyborze, oraz **wybór Pereł** (burginionów) Paryzkich.—Ceny przystępne. 37 0

WIADOMOŚĆ
dla JW. i WW. Pań!
Oczekiwane letnie kostjumy i [illegible] jakoteż ubiorki dla panienek w płótnie, kretonie, satinées i pikowe, nadeszły w wielkim wyborze do Magazynu **Karoliny Benjamin, № 8. Niecała № 8.** 3742

Koń kary
6-letni, do sprzedania. Wiad. w Lejb-Gwardji Litewskiego pułku, spytać stangreta Kostarewa. 3785

Uczeń

wyznania chrześcijańskiego, potrzebny jest zaraz do kantoru. — Wiadomość w Sklepie optycznym Gerlacha, Krak.-Przedmieście. 3773

FORTEPIAN 3775

o 7 oktawach, długi, z blatem metalowym i 4 szprejcami do zbycia. Świętokrzyzka 17 m 3.

Zgubiono Szal czarny

z szeroką frendzlą, w przejeździe na wyścigi. Znalazca za nagrodą raczy odnieść na ulicę Jerozolimską № 28, do p. Paszkowskiej. 1658r

DOM 1657

z placem do budowy, w najpiękniejszej części miasta, do sprzedania.—Wiadomość u P. Krupeckiego, Nowy-Świat róg Jerozolimskiej № 13, w handlu Win, pp. Simona i Steckiego.

Do odnajęcia natychmiast z powodu wyjazdu
Letnie Mieszkanie,

mogące służyć i za stałe, składające się z domu murowanego na suterenach, złożone z 5-ciu pokoi, przedpokoju, dwóch kuchni, tarasów i t. d. Dom ten położony jest w cienistym ogrodzie, na rogu Alei Szucha i Marszałkowskiej, tuż obok stacji tramwajów. Wiadomość w sklepie Krupeckiego, Krakowskie-Przedmieście, dom przechodni Roeslera, u pana Galskiego. 3783

Świeży transport Cementu

portlandzkiego, nadszedł do składu **W. S. Blumberga,** Marszałkowska № 49 3772

Dobry Interes.

Osoba mająca w gotówce przynajmniej **600 rubli,** a nie lękająca się zajęcia i energiczna, może mieć dla siebie mieszkanie **darmo,** składające się z 3 pokoi z balkonem, 2 alkow, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, 2 piwnic, wygódki z oświeconemi gazem wschodami i górą wspólną. Wiadomość bliższą powziąć można pomiędzy godzinami 12 a 1 i 4 a 7 po południu. Ulica Smolna № 11, mieszk. № 7. 3744

MIESZKANIE

kompletne na parterze **z ogródkiem,** wolne od S-go Jana.—Kanicza № 13a. 3755

Są do sprzedania: 3?9

KLACZ [illegible] i **WAŁACH** wierzchowy, lat [illegible], rasy arabskiej.—Wiadomość Krakowskie-Przedm. № 28, u masztalerza Tomasza.

GORZELANY 3777

teoretycznie i praktycznie obznajmiony ze wszystkiemi nowemi aparatami poszukuje obowiązku od 1 Sierpnia lub później.—Uprasza o zgłaszanie się piśmienne do Feuerselm Brennerei Fecwalter in Lautenburg, Westpreussen.

Para Koni
karych, do sprzedania. Nowy-Świat № 67, dom Zamojskiego.—Wiadom. w mieszkaniu № 2, na II piętrze. 3758

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 16 czerwca 1882 r.

	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term	8 65	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 90	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 70	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83 00	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	100.—	—.—
„ „ „ „ m.	99 75	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.70	—.—
„ „ „ „ II	92 50	—.—
„ „ „ „ III	91 15	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	80 50	—.—
4% Listy likwidacyjne d	85 50	—.—
„ „ m.	86 25	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89 75	—.—
II „ „ 100	89 75	—.—
III „ „ 100	89 75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	286.	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	294.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźa	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —
Od listów zastawn. nowych 5% k. 241/3.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 104 1/3.
Od listów zast. m. Łodzi k. 62 1/2
Od listów likwidacyjnych k 16 2/3.

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żel. warsz. ter. z d. 15 czerwca 1882

Pszenica wyborowa	158	— 170
„ średnia	148	— 155
„ ordynaryjna	135	— 140
Żyto wyborowe	87	— 91
„ średnie	82	— 86
„ ordynaryjne	—	— —
Jęczmień wyborowy	—	— —
„ średni	—	— —
„ ordynaryjny	—	— —
Owies wyborowy	90	— 95
„ średni	80	— 88
„ ordynaryjny	75	— 79
Kasza jaglana wyborowa	100	— 102

Tabela wygranych

w szóstym dniu ciągnienia 5-ej klasy 138-ej Loterji klasycznej

dnia 15-go czerwca 1882 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Po **Rs. 2000** NN-ra: 5040 14428 — Po **Rs. 1000** NN-ra: 2583 3496 4545 6996 14153 20489 22598 — Po **Rs. 400** NN-ra: 4046 5060 8657 8998 12171 12484 16945 17413 18711 18801 19946 21132 21594 — Po **Rs. 200** NN-ra: 1667 2310 6593 6849 7455 7559 11263 17718 19287 19677 23292 — Po **Rs. 100** NN-ra: 477 717 2567 2749 5396 7012 7183 8265 9182 9387 14328 15602 15657 17755 18734 19015 19325 19894 20236 20313.

Następujące Numera wygrały po Rs. 80:

52	1157	2577	4312	5885	7566	9619	11155	12663	13941	15743	17127	18524	19501	21014	22270
72	63	81	60	88	82	86	83	12713	75	58	17202	26	23	24	85
186	1210	2634	62	5968	7727	9702	11228	22	14181	84	17	40	36	41	86
89	64	60	4410	6003	41	14	43	43	14255	15827	17302	42	71	54	22335
97	79	2700	74	63	75	9828	95	12874	14314	36	19	93	19604	72	41
263	1374	26	79	72	78	52	11308	89	16	37	28	18630	34	85	56
89	77	2855	85	6122	7860	88	16	98	68	15963	44	56	37	21113	22434
304	90	88	4514	35	79	9908	42	12900	70	64	50	65	39	18	37
16	1414	2932	34	88	7993	58	69	36	14445	91	65	18700	92	86	73
407	72	3237	63	6266	8001	87	11461	38	55	93	17418	38	19730	89	78
55	81	3315	4603	6399	27	10006	70	13007	14510	16000	88	54	36	21222	22541
60	98	39	33	6449	39	10119	92	34	17	97	17553	93	64	53	86
63	1510	50	47	73	57	27	11530	40	27	16111	79	94	65	81	22721
500	41	3418	63	86	68	71	32	46	30	59	17660	18809	69	21432	77
1	46	31	4704	6509	71	89	11639	13121	52	16219	17732	20	19805	41	85
25	83	56	35	6605	8166	10276	41	22	54	70	36	47	27	82	22806
60	1637	86	55	16	89	81	75	59	74	73	41	18961	74	89	78
620	60	3507	59	45	8296	90	98	13207	14602	75	73	75	19958	21500	22901
45	71	19	4804	46	8320	10383	11720	8	91	16313	17810	93	69	78	23025
51	1764	78	55	60	58	10425	83	31	14751	23	24	19012	77	91	41
87	1824	83	98	79	65	39	11811	69	14800	16418	17926	16	20031	92	90
796	40	3637	4977	6703	73	42	42	13828	92	55	27	23	72	21659	23152
817	53	56	5051	14	8511	49	11947	45	14934	61	36	29	79	70	23226
40	1933	88	58	55	35	10550	59	75	15029	16514	38	69	20148	91	34
70	36	3738	5118	89	68	53	12051	85	57	16	52	99	67	21770	44
88	56	76	5227	6829	88	66	12120	13412	15166	20	82	19105	72	93	23327
92	2014	3825	61	62	8688	68	61	52	15225	28	89	66	81	21855	62
908	63	35	93	6909	8740	77	80	13555	15335	52	18008	79	20212	68	73
11	70	37	5348	17	66	10600	12222	93	37	54	27	19224	20366	89	88
12	2107	69	5423	22	8881	3	45	97	78	16618	59	27	20528	21946	23424
34	61	81	5556	97	8906	10711	61	13716	15405	81	18121	28	56	22039	59
44	91	83	5615	7040	12	60	64	23	53	82	51	33	68	49	93
78	2354	3942	22	7130	9043	99	86	13828	67	16719	59	62	20610	69	
98	75	99	30	32	9147	10844	12396	42	15502	63	70	84	12	22115	
1001	2459	4043	55	58	9281	45	12526	55	16	16803	88	88	22	26	
54	95	59	5706	87	9315	58	28	57	46	15	18273	19313	53	54	
91	2502	4125	42	7202	21	61	32	59	15628	98	74	18	73	55	
95	6	4204	53	32	43	10901	12600	64	36	16956	84	47	89	88	
1132	49	14	89	7412	9404	60	9	81	38	79	18417	56	20801	22206	
44	69	33	5834	78	13	11039	52	13905	81	17022	56	19400	27	28	
53	73	97	70	7501	97	69	55	32	15718	17118	90	78	61	34	

Ważne dla Właścicieli Ziemskich.

Pragnąc godziwego zarobku, uprojektowałem służby swe, polecić Szanownym Rodakom jako Rewizor ich majątków; w tem przekonaniu: że takowy przegląd, skutecznie wpłynie na odszukanie zawsze czegoś, co obniża spodziewany słusznie dochód; albowiem w najlepiej urządzonych gospodarstwach, bywa niedostrzeżony nieraz powód, iż takowe odpowiednio nie procentują nie wzrastające; co jednakże sądzę, iż dostrzedz będę mógł, jako praktyczny gospodarz i obserwator pilny od lat wielu.—Wynagrodzenie pozostawić chce do uznania, po zwiększeniu się dochodów; wymagając jedynie zwrotu wykładu na podróż i tylko trzy ruble za dobę zajęcia, koszt zatem być może nie wielki, a pożytek niewątpliwie pewny, znaczny. Czyn będzie świadczyć o rzeczy.—Listy wzywające o tę pomoc, uprasza m przesyłać do Drukarni Kurjera Codziennego, na ręce p. Zawiszewskiego pod lit. A. Z.

3776 **Emeryt Gospodarczy.**

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do wiadomości, że w dniu 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 1-szej po południu, od będzie się w sali posiedzeń tejże Izby, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na zbudowanie nowych i przerobienie pieców do opalania węglem kamiennym w rządowych gmachach w Warszawie na ulicach: Rymarskiej № 1 i 3, i Leszno № 5, od summy anszlagowej rs. 3,360 kop. 34. Mający zamiar ubiegania się o takowe roboty z dostawą materjałów, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce zarządzającego Izbą Skarbową opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru zamieszczonego w „Warszawskim Dniewniku" i w „Warszawskich Wiadomościach Gubernjalnych," wraz z kaucją w ilości rs. 387 i dowodem z Magistratu miasta Warszawy o tem, że ubiegający się jest fachowym w budowaniu hermetycznych pieców do węgla że już wykonywał antrepryzy w tym fachu dokładnie i sumiennie.—Anszlag i warunki, są do przejrzenia w biurze Izby Skarbowej każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne. r1646

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu. r—1638

Każdemu farbującemu Włosy!

Poleca się wyciąg z **Włoskiego orzecha** tak zwany **Nuss-ekstrakt,** do zmienienia siwych włosów na kolory: **czarny, szatyn i ciemnoblond.**—Przepis użycia dołącza się do każdego pudełka.—Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką na prowincję o kop. 50 więcej. — Skład główny w Perfumerji **LEON & Comp.,** ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Rs. 7 do 15,000

1654r

potrzeba nowej pożyczki na dom murowany, w pierwszej połowie wartości.—Oferty uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 22, pod **B. W.**

DOBRA ZIEMSKIE

1661r

są do sprzedania.—Bliższa wiadomość: Plac S-go Aleksandra № 2, od 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu, mieszk. 3.

Uczeń

potrzebnym jest do handlu galanterji, dobrej konduity, znający język niemiecki.—Wiadomość na miejscu, w sklepie dawniej Mestenhausera, plac Teatralny № 614/4. 3780

NAMIOT

mieszczący maszyny z fabryki w Kole, jest do sprzedania na placu wystawy rolniczej. 1656r

Kupna apteki

w Warszawie, poszukuje się.—Reflektanci zechcą łaskawie zostawić oferty w Kantorze pod adresem: Ostoja № 16. 3791

WAŻNE!

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia **Sklep spożywczy** wraz z dystrybucją, egzystujący od lat 7 i dobrze procentujący. — Bliższe warunki w składzie mąki, Wolska № 39. 3796

Posesja z ogrodem

do sprzedania w Puławach (Nowa-Aleksandrja).—Wiadom. Smolna 11, mieszk. 4. 3792

Do Magazynu **Bolesława Renner,** w Warszawie, Czysta № 4, potrzebna jest zaraz

UCZENNICA

z rodziny uczciwej niemieckiej, umiejąca pisać po polsku i rachować, z umysłem przytomnym i powierzchowności przyjemnej. 1653r

Limfa ospowa

KROWIANKA ŚWIEŻA
Główny Skład Apteka
MAGISTRA FARMACJI
H. Kucharzewskiego,
Igielnik na dwa szczepienia
Rs. 1 kop. 50, z przesyłką. 1655r

Wielka licytacja koni.

Dnia 19 Czerwca r. b., t. j. w Poniedziałek, na placu Wystawy Koni od godz. 4 po południu poczynając, odbędzie się licytacja znacznej liczby koni rozmaitych właścicieli, między innemi Hrabiego Ludwika Krasińskiego. Będą wystawione na sprzedaż Ogiery i Klacze czystej krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej, pół-krwi Normandy, Suffolki i innych ras. 3798

Z dniem 1 Lipca r. b., usuwam się zupełnie ze Szkoły pp. Łopuskich; przeto mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że tylko do tej daty w interesie szkoły porozumieć się ze mną można. Zwracam przytem uwagę publiczną, z powodu różnych pogłosek, że w żadnej spółce z pp. Ł. nie byłem, pracowałem zaś w charakterze przełożonego i nauczyciela; a przez to samo odpowiedzialnym być mogę li tylko za własne zobowiązania i nauczanie w Szkole podczas mego zarządu t. j. w obecnym roku szkolnym. 3779

PUCIATA.

NAGRODY

RS. 300

przeznaczam za wykrycie rzeczywistych nie obciążonych długami funduszów, byłych wspólników fabryki tabacznej p. f. **„ISMIR"** w Warszawie, Stefana syna Stefana **Dunina** „Slepść", szlachcica, mieszkańca gub. Witebskiej, oraz Franciszka syna Józefa **Brzeskiego,** poddanego państwa Austryjackiego, mieszkańca Krakowa.—Adres w Kantorze niniejszego pisma. 1660r

Koleje żelazne:

Koleje żelazne:	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy..........	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy..........	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy.........	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy.......	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy........	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski..............	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy................	6	33 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	16 p.
Pasażerski..............	9	07 w	8	17 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	—	—	—

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Cyrkularze franco.

3786

Luckner i Suchowiecki.

34. NOWY-ŚWIAT 34.

Poszukiwani agenci w prowincjonalnych miastach.

Nowy Puder ryżowy

oryginalny paryzki

JAVA

posiada wszystkie zalety najlepszych dotąd znanych pudrów. Przez swoją nadzwyczajną cienkość przystaje niewidzialny do twarzy, udzielając cerze młodzieńczą świeżość i aksamitną miękkość, chroniąc ją zarazem od szkodliwych wpływów ostrości powietrza w obecnej porze.

Cena zniżona: za duże pudełko tylko rs. 1. Próbki w małych pudełkach gratis wydaje.

Główny skład tego Pudru: Perfumerja **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83, obok pasażu Rezlera. 1652r

Dla amatorów ptaków.

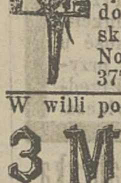

Przybyłem z Kanarkami. — Gile, Papugi gadające, amerykańskie, Słowiki, Gołębie, wyborowe ptaki, oprócz tego wielki wybór Psów; dońskie Dogi, bernadyńskie, angielskie Mopsy i Pinczery.
Nowo-Senatorska hotel Litewski № 5.
3778. **August Kretschmer.**

W willi pod Bochotnicą w **Nałęczowie** są

3 MIESZKANIA

do wynajęcia, składające się z 3-ch obszernych pokoi, kuchni, śpiżarni i wspólnej piwnicy, każde za rs. 100 na całe lato. Wiadomość listowna przez st. Kolei Nadwiślańskiej Nałęczów do Reszczyńskiego, w domu Ks. Proboszcza. 3787

Suma 10,000 rs.

potrzebną jest na dobra 107 włókowe, zaraz po Tow. Kredytowem, bez pośrednictwa — Wiadom. w Hotelu Niemieckim № 2. 3774

Przez Rząd zatwierdzony

Kantor Służących i Biuro Pisania Prośb

do wszelkich Władz,
przy ul. Marszałkowskiej № 69,
dom 6 od Saskiego Ogrodu.

firmy DAMERAU,

zawiadamiam JW. i WP., że mam do ulokowania służbę **wszelkiego rodzaju** jaka żądaną będzie, tak w Warszawie, jak i na prowincję, a w Cesarstwo lokuje: Ekonomów, Pisarzy, Gajowych, Lokai, Kucharzy, Stangretów, Gospodynie, Panny,- Służące, Sklepowe i Niańki z niemieckim językiem. Upraszam o przesyłanie adresów lub zapis pod powyższy Numer.—**SAWICKI.** 3511

Tanio!

do sprzedania 2 Zegarki damskie emaljowane, dawne, nie kryte, 1 Zegarek srebrny, męzki, angielski, Zegary stołowe, antyk, 2 Szale tureckie, 1 Dywan perski, 5 Figur z kości słoniowej, Srebro dawne, 1 Sofa z szufladą i Obrazy olejne, Akwarelle, № 716, ulica Leszno, mieszk. № 13. 3550

Balsam roślinny
do farbowania włosów
Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkośc i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,
obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

—644—

Restaurant pod firmą „ALEXANDRE"

na wystawie koni na placu Ujazdowskim, otworzył bufet pod każdym względem starannie urządzony i zaopatrzony. 3598

!NOWY WYNALAZEK!
!Oszczędność: czasu, pracy i pieniędzy!
Nowe Angielskie **MYDŁO** Magiczne Sinclair'a
do prania w zimnej wodzie.

Czyni na zawsze zbytecznem pranie w gorącej wodzie. Jeden ℔ tego mydła skoncentrowanego starczy za 3 funty zwykłego i zmniejsza pracę do ⅓ tylko części, zatem odnosi się oszczędność na czasie, pracy, opale, a także na samej bieliznie, która nie ulega zniszczeniu. Wełniane i bawełniane materjały po wypraniu świetnie wyglądają i nie kurczą się. Cena tafelki ważącej 5/4 ℔ z dołączonym opisem użycia: **35 kop.** — Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** ul. Krakowskie-Przedmieście 83. 1453r

WSPÓLNIK

potrzebnym jest do interesu garbarskiego, z kapitałem od 3—6,000 rs.—Wiad. u p. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście, vis-à-vis Ś-go Krzyża 3719

PLAC 57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

Specjalna Fabryka
Kas żelaznych
ogniotrwałych
Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18, 3596
poleca wybór Kas z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów. Cenniki illustrow. z rozmiarami i wagą wysyłają się franco

ZAKŁADY r-1390
Stolarsko-Tapicerskie i Dekoracyjne
T. OTWINOWSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 38,
poleca się z wielkim wyborem mebli gotowych, oraz przyjmuje zamówienia.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
z powodu zwinięcia
SKŁADU MASZYN DO SZYCIA
przy ulicy Wierzbowej Nr 638/9, obok Hotelu Angielskiego.

Maszyny ręczne dwunitkowe od rs. 17.
Maszyny systemu Wheeler & Wilson od rs. 30.
Maszyny systemu Singera od rs. 35.
Maszyny dla rzemieślników po bardzo nizkich cenach.
Szafy i Kontuar mahoniowe w dobrym stanie.
Wózek do rozwożenia towaru.
Fontanny pokojowe.

Skład Maszyn do szycia
D. GROSSMANA
ulica Wierzbowa № 638/9. r—1582

Od 1856 roku istniejąca
FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG
w Warszawie, ulica Wolska № 15,
Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,
poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.
Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1280

W. KARPIŃSKI i W. LEPPERT
Zakłady przemysłowo-chemiczne
w Helenówku pod Pruszkowem,
polecają uwadze:

Lakiery wyrabiane na sposób angielski, do mebli, drzwi, okien, podłóg, metali, form cukrowych, wagonów, tramwajów, tapet, cerat, narzędzi metalowych i fabrycznych.

Farby olejne tarte gotowe do użytku i farby tarte **w massie** dla PP. Malarzy.

Smary do osi i trybów.—Składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, Bernszteina, Centnerschwera, Gallego, Mrozowskiego, Sierzputowskiego, Welta i Zeuschnera.

Skład fabryczny w Warszawie
Elektoralna Nr 33,
Cenniki na żądanie wysyłają się gratis i franco. 1402r

Nauka Krojów i Strojów Damskich
A. GAŁECKIEJ,
ulica Krakowskie - Przedmieście Nr 85,

zwraca uwagę Pań, chcących się uczyć, że nauka krojów powinna być wykładaną bez pomocy linijek i książki, byłoby to zagmatwaniem zupełnie szkodzącem, z tego powodu nie praktykuje się to w żadnym Magazynie w Warszawie, ani w Paryżu. Przytem nauka z książki jest dla nas szkodliwą, gdyż obliczenia drobiazgowe, które czerpiemy z dzieła, co miesiąc się odmieniają i całą naszą pracę niszczymy obcinając nożyczkami, a także w braku dzieła i linijki, nie możemy skrajać sukni ani okrycia, lub też udzielić tej nauki drugim. Nauka krojów damskich powinna być wykładaną w ten sposób, aby uczennica skroiła suknię lub okrycie, za pomocą tylko centymetru i ryciny Mod, nie wykrawając kółkiem formy, lecz sama zrobić powinna Model przez naukę, przytem nauka krojów, jeżeli się kończy na rysunkach, w rezultacie nie przynosi żadnej korzyści, jest to tylko mamidło dla nierozumiejących tej umiejętności.

Nauka jeśli chcemy aby była zupełną, powinna być wykładaną teoretycznie i praktycznie, aby każda z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukni i okryć podług najświeższej mody. 3541

CERATY
wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach.
Chodniki kolorowe od 30 kop. łokieć,
poleca
Fabryczny Skład Cerat
„POD MERKURYM",
Senatorska Nr 27. 29 r

MASZYNY
PIERWSZE w KRAJU
Szwajcarskie do haftu
najnowszej konstrukcji, poleca Skład Maszyn **JULJANA BERG,**
w Warszawie, Miodowa 10. 1498r

OCIER

wierzchowy, złoto-gniady, rasy arabskiej, lat 6 mający, ze wsi sprowadzony, do sprzedania w Ujeżdżalni p. Golińskiego przy ulicy Mokotowskiej № 3. 3551

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy
Szarota Alpejska.
(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Różne Lokale

od 1 Lipca 1882 r., do wynajęcia, róg ulic **Mokotowskiej i Wilczej,** jeden dom od **Alei Ujazdowskiej i przystanku tramwajów,** w cenie od 300 do 1,000 rs., mogą być złączone i na większe lokale, z dodaniem stajni i wozowni. Mieszkania wykończone ze wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami stanowiącemi prawdziwe wygody i komfort.— Wiadomość na miejscu. 3228

5 POKOI

z kuchnią, od ulicy Żabiej, nad belle etagem, z którym 7 okien wychodzą na **Saski Ogród** z wszelkiemi **wygodami,** do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r.—Wiad. na miejscu u właściciela domu, róg Żabiej i Żelaznej-Bramy № 955c. 3398

Lody w bezach

sztuka 5 kop.. Kremy na legumine po 5 kop. Baby Podolskie codziennie świeże w cukierni S. Trojanowskiego, Mazowiecka № 1. 3236

Biuro nauczycielskie kaucjonowane
firmy J. Fedeckiego pod kierownictwem
C. BLUMENTAL,
Włodzimierska № 3,

ma do umieszczenia **nauczycielki i nauczycieli** wszelkich stopni wykształcenia i narodowości, oraz **bony** polki, francuzki i niemki, **korepetytorów,** osoby do towarzystwa do zarządu. 1514.

Od 9 kop. za rulon
Obić Papierowych

aż do najwykwintniejszych, poleca **nowo-otworzony skład** pod firmą
E. ROTHLEWY,
Długa 32,
naprzeciwko Hotelu Niemieckiego. 369

SKLEP DUŻY

4 pokoje i kuchnia z urządzeniem gazowem, przy ul. Marszałkowskiej, do odstąpienia zaraz za przystępną cenę z 4-letnim kontraktem. Wiad. w kiosku na Zielonym Placu. 3662

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, krótkiego formatu o $7\frac{1}{2}$ oktawach, 3 szprejcach, za rs. 280; Garnitur Mebli, mało używany, za rs. 160. — Ulica Wspólna № 26a, mieszkania № 1, od 10 rano do 2 po południu. 3634

Ważne dla pp. Myśliwych

Wyżeł biały, rasy angielskiej, okazały, ponter kompletnie utresowany, lat 3 mający, do sprzedania.—Wspólna 30 nowy, m. 15. 3706

POWOZIK

na parę lub jednego konia, jest do sprzedania.—Wiadomość róg Leszna i Karmelickiej № 1, stróż wskaże. 3698

Letnie Mieszkanie

w Marcelinie, 2 obszerne pokoje ze stołowaniem na miejscu.—Wiadomość ulica Niecała № 2, mieszk. 9. 3725

Krawiec

wykwalifikowany, obeznany także ze sprzedażą garderoby w magazynie, poszukuje zaraz stałego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. **B. S. B.** uprasza się składać w **Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń**, Senatorska 22. 1629 r

Nauczycielka

z patentem, muzyką średnią, poszukuje miejsca na wieś, do 2 lub 3 panienek. — Adres: Hotel Wiedeński № 27. 3710

DOM

jest do sprzedania na bardzo dobrych warunkach, za rs. 25,000, oraz resory do powozów i bryczek. Pańska № 1218/24. 3728

Lando Amerykan,

Faeton, Wolant, Bryczka, Prelotka używane, są do sprzedania.—Plac Witkowskiego № 3. 3646

Helena Budzińska

przełożona pensji VI-klasowej żeńskiej, **(DŁUGA № 6),**

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na r. szk. 1882/83 trwać będzie bez przerwy od d. 12 czerwca od 8 lipca tegoż roku, a następnie od d. 14 Sierpnia **do 2 września t. j. do rozpoczęcia kursu nauk.** Egzamina nowo-wstępujących uczennic odbywać się będą 30 i 31 Sierpnia od g. 4 do 7 wieczór.—W czasie wakacyjnym jak i obecnie, interesa załatwiać też można przez korespondencję. 1594r

Wyprzedaż Kwiatów

z powodu kończącego się sezonu po cenie kosztu. Fabryka Kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, **dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie.** 3620

SPRZEDAŻ.

W dobrach Falenty sprzedaje się folwark mający do 10 włók ziemi ornej i łąk, z porządnemi budowlami murowanemi i drewnianemi, blisko lasu sosnowego i stacji pocztowej. Bliższe szczegóły u administratora tychże dóbr w Sękocinie (stacja pocztowa). 3617

ZAKŁAD OGRODNICZY

na Woli, wprost prawosławnego cmentarza, podejmuje się dekoracji grobów lub dostarcza roślin i kwiatów do ich ubrania. 3623

Młyn wodny

do sprzedania, w odległości 8 wiorst od miasta Łowicza we wsi **Strugienicach na rzece Bzurze**, nowo-pobudowany, o 4-ch gankach, jagielniku i cylindrze, oraz dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, przytem gruntu wraz z łąką mórg 8. Wiadomość **na miejscu.** 3651

Skład Sukna i Kortów F. WINKLERA,

przy ulicy Hr. Kotzebue i rogu Wierzbowej, w domu Hr. Krasińskiego.

poleca świeżo otrzymany: wielki wybór: **Kołder Sławuckich, Kołder pluszowych, Kołder mediolańskich**, oraz znaczny wybór **Pledów do podróży.** 1627r

MARSZAŁKOWSKA № 52.

Z powodu śmierci właścicielki sklepu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, 1632

Po cenach niżej kosztu.**Po cenach niżej kosztu.**

Towarów galanteryjnych i norymbergskich.

TIULE, | KORONKI, | HAFTY, GUZIKI, | SZALIKI, | PIÓRA, KAPELUSZE, | KREPLISY, | WSTĄŻKI etc.

Może być odstąpionym cały sklep z towarem i kompletnem urządzeniem.

MARSZAŁKOWSKA № 52.

Gdzie idziesz?

— Do istniejącego od dziewięciu lat, najwykwintniejszego i najtańszego składu gotowych ubiorów męzkich E. Sameta, na Senatorskiej № 22... r—1524

A co tam będziesz robił?

— Kupię sobie paltot za 12 rs., garnitur marynarkowy za 15 rubli, **tam** bowiem **tylko** dostać można wszelkich gotowych ubrań w największym wyborze i po najtańszych cenach.

E. SAMET,

FILJA W KIJOWIE **Kreszczatik, dom Linincenkoj.** — KRAWIEC Z WIEDNIA, **Warszawa, Senatorska 22.**

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najprzynczypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem: cenv umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."

—3r98 Właściciel. **Rud. Siebelist.**

Wyprzedaż Kapeluszy Damskich Z MAGAZYNU P. SZUBERT,

odbywać się będzie

w Sklepie przy placu Teatralnym,

(DOM BOGKA). 3561

Ceny nadzwyczaj nizkie.

TANIE LOKALE.

W nowo-wykończonym domu przy ul. Dzielnej № 21 lit. B., są jeszcze do wynajęcia od Ś-go Jana następne lokale: 3 duże pokoje z przedpokojem, kuchnią, alkową i 2 śpiżarkami na dole od frontu, za cenę rs. 300; 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na dole, w oficynie za cenę rs 160; 3 pokoje z przedpokojem, kuchnią i śpiżarką, na parterze, 1 i 2 piętrze, w oficynie za cenę rs. 240, 260 i 240; 2 pokoje z kuchnią, na 3 piętrze od frontu, za cenę rs. 130 i 1 pokój obszerny z kuchnią, za cenę rs. 100.—We wszystkich lokalach są urządzone zlewy, piwnice suche i widne.—Wiadomość na miejscu, lub w mieszkaniu właściciela przy ulica Dzielnej № 9 lit B. 3649

Do sprzedania zaraz, piękny

Dom mieszkalny

w Zawichoście, z zabudowaniami, ogrodem i parkiem, domem propinacyjnym i prawem przewozu przez Wisłę—wyłącznym, przynoszącym 1,200 rs. dochodu. — Wiadomość u Adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, Długa № 16 3654

Była Przełożona Pensji Żeńskiej Józefa Zdżarska,

utrzymująca obecnie **Malarnię** na porcelanie i szkle, przy ulicy **Marszałkowskiej № 69**, mieszkania 24, p. przyjmuje uczennice przychodnie i stałe, jako też panienki potrzebujące opieki macierzyńskiej i uczęszczające **do Instytutu Muzycznego.** 3570

2 Garnitury Mebli

oraz Biurko, Materace i Szeslong do sprzedania za nizką cenę u tapicera Leszno 19. 1552r

W mieście powiatowem Sokołowie Gubernji Siedleckiej

Dom murowany,

z frontem na 2 ulice, w którym jest zajazd i hotel, z ogródkiem i odpowiedniemi zabudowaniami; składa się z 5-u pokoi i dużej sali. Jest do sprzedania lub wydzierżawienia od Ś-go Jana, na przystępnych warunkach, dzierżawa roczna rs. 250, sprzedaż hypoteczna rs. 2,200, która to suma może być ratami spłacona. — Tamże potrzebny Człowiek fachowy, znający się na rzeźnictwie i prowadzeniu oberży. Wiadomość na miejscu, w hotelu Polskim. 3640

Z kaucją rs. 500 lub 600 poszukuje posady

Rzadcy d… u

pisarza, magazyniera, inkasenta. mężczyzna średnich lat.—Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-á-vis kościoła św. Krzyża. 1616r

Siodło damskie

z mundsztukiem, bardzo mało używane. do sprzedania po przystępną cenę.—Wiadomość Wspólna 7, dom Ejzenberga, mieszk. 5. 3638

Piękny Faeton

na parę koni, mało używany, w najlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. — Wiadomość Żórawia № 24, stangret Wojciech wskaże. 1596r

Wyprzedaż Mebli!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szezlongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli.— Marszałkowska № 40, róg Zgody.—**L. BRENERT.** 3245

Potrzebny Dżokej-Trener.

Adres: Wiejska 1a, rządca domu objaśni. 3548

Do sprzedania, lub zamiany na dom w Warszawie, bardzo piękny i korzystny.

Majątek Ziemski,

w Gub. Kieleckiej, w ziemi pszennej włók 80, w tem większa połowa lasu i łąk, budynki murowane, inwentarz kompletny.— Bliższa wiadomość: ulica Szkolna № 4, na parterze, lokalu № 2. zrana od godz. 10 do 12. 3643

Do Magazynu

N. S. BRÜNER & Comp.

w Hotelu Europejskim, **nadszedł świeży transport**

Płaszczy gumowych

prawdziwie angielskich. 1604

LOKALE

z 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi, z przedpokojami. kuchniami, ze zlewami i wodociągami, oraz wszelkiemi wygodami, na dole, 1, 2 i 3 piętrze do najęcia od 1 Lipca, ulica Elektoralna № 28. Tamże Sklep z pokojem, za rs. 300. 3602

Kostjumy damskie

wysortowane, w satynce, kretonie i wełnie, od rs. 10. **Sukienki i Paltociki** dziecinne od rs. 2. — **Magazyn paryzki, Królewska 25.** 3538

Sklep duży

z dwoma wystawami i obszernem mieszkaniem jest do wynajęcia w każdym czasie.

Wiadomość w Magazynie Wyrobów Gumowych F. WIERZBICKI i S-ka, róg ulic Wierzbowej i Trębackiej. 1556r

Marszałkowska 65. WYROBY ZŁOTE sprzedaje najtaniej! również przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, przerabia zużyte biżuterje na nowe, wykonywa tanio i na czas. 1485

Dom murowany

i oficyna z zabudowaniami gospodarskiemi stodołą, oborami, chlewami, szopą i pompą na podwórzu, przy samym kościele ewangelickim, do różnych zakładów przydatny, z ogrodem warzywnym, za domem i 7 mórg gruntu ornego w polu, cegielnią polną, jest do nabycia z wolnej ręki w Osadzie Wiskitki, 6 wiorst od stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska. Cegielnia może w razie niezbycenia być osobno sprzedaną.— Wiadomość u właściciela E. Neumann, w Żyrardowie, stacja Ruda Guzowska. 2519

Specjalna Fabryka

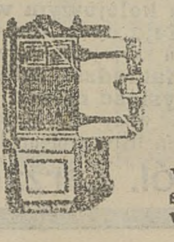

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 30.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

następujące otrzymała dzieła na Skład Główny:

O ŻYDACH I KWESTJI ŻYDOWSKIEJ,

przez

ELIZĘ ORZESZKOWĄ.

Cena kop. 70, z przesyłką pocztową kop. 80.

—o—

DO NIEZNAJOMEJ.

NOWELLĘ.

Z rękopismu znalezionego przepisał

Leopold Méyet.

Tom I obejmuje: Z niedokończonej przedmowy. — Gasnące lato. — Kleopatra.—Trzy lekcje kokieterji.—Pocałunek.—Miłość czy rachuba?—Na włosku.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1385r

---

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

ZIEMIA KUJAWSKA

pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym,

opisana przez

MAKSYMILJANA BORUCKIEGO.

Zeszyt 1-szy.

Warunki przedpłaty: Cena całego dzieła, mającego się składać z 12—14 zeszytów **rs. 3**; — opłacać można też częściowo, a mianowicie: przy odbiorze zeszytu 1-go **rs. 1**, zeszytu 2-go **rs. 1**, zeszytu 8-go **rs. 1.**

Prenumerować można w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1568r

---

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA Marszałkowska, 54.

KIJÓW Kreszczatyk, dom Sztiflera.

Jeneralna Reprezentacja Fabryki Konstrukcji Maszyn i Odlewni

C. Rudolph & Comp. w Neustadt-Magdeburgu.

Wszelkie maszyny i Apparaty dla Fabryk Cukru i Rafinerji, Olejarni, Fabryk Krochmalu i t. p. Centryfugi własnej ulepszonej konstrukcji i t. p. r—1220

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

643 Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Od najbliższej stacji kolei **Muszyna, Krynica,** 10 kilometrów. Paciągi od 15-go Czerwca do 30-go Września dwa razy dziennie.

Ces. król. Zakład zdrojowy

W KRYNICY.

Okres zdrojowo-kąpielowy trwa od 15 Maja do 30 Września.

Poczta i telegraf w samym Zakładzie.

Posiada **18 zdrojów szczawy, alkaliczno-żelazistej,** z których 6 świeżo chemicznie zbadanych; **953 pokojów gościnnych; 7 publicznych restauracji, 3 hotele. dwa gmachy łaziebne o 100 gabinetach, z wszelkiego rodzaju kąpielami,** ogrzewanemi według metody Schwartza; aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne; **czytelnię 40 gazet i wypożyczalnię książek, zakład gimnastyczny i kąpieli rzecznych, tudzież teatr polski i doborową orkiestrę.**

Podczas sezonu **ordynuje 6-ciu pp. lekarzy.**

Wody mineralne Krynickie, napełniane do flaszek dla eksportu najnowszą metodą, mocą której owe wody zatrzymują w sobie wszelkie swe składniki, a zatem swą właściwość i też same skutki, jak przy ich zdrojach, są uznanym środkiem leczniczym: w niedokrewności i blednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakoteż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osłabieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci.

Przy dworcu kolejowym w Muszynie oczekują na podróżnych fiakry i wózki góralskie.

Od 15-go Maja do 14-go Czerwca, tudzież od 1-go do 30-go Września, najtańszy sezon, podczas którego ceny pomieszkań są o jedną trzecią zniżone.

Portjer w Zakładzie, udziela bezpłatnie informacji o niezajętych pomieszkaniach.

Na razie wysiąść można w hotelu Krakowskim „pod Koroną".

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania, na ostatnie tylko z dołączeniem zadatku od 15-go Maja, a później od dnia najdejścia listu z pieniędzmi przyjmuje 692r

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy, (Galicja).

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA w WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

O PIELĘGNOWANIU CHORYCH

w domu i szpitalu,

przez

D-ra Th. Billrotha.

Przekład z 2-go wydania niemieckiego.

Cena **rs. 1,** w oprawie tekturowej **rs. 1 k. 20.**

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1569r

---

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA w WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

O CHODOWANIU KONI,

przez

Konrada Wodzińskiego.

(Paryż 1882).

Cena **rs. 1,** z przesyłką pocztową **rs. 1 k. 20.**

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 1567r

---

XX LISTÓW

o wytrwałości po pierwszej komunji świętej.

Przydatne dla dzieci i wszystkich osób, tak duchownych jak i świeckich, poświęcających się chrześcijańskiemu kształceniu młodzieży.

Z piątego francuzkiego wydania przełożył

Ks. Jul. Smoleński.

Cena kop. 50.

Skład Główny w Księgarni

G. SENNEWALDA,

ulica Miodowa № 481,

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 1522-r

---

Rejestra Gospodarcze Rodowody i Świadectwa

oraz wszelkie inne druki do gospodarstwa wiejskiego potrzebne, poleca

Skład Papieru

i materjałów piśmiennych

ANTONIEGO SZUSTRA,

3644 **Plac Teatralny № 5.**

KONSYSTORZ Ewangielicko - Reformowany

w Królestwie Polskiem,

Stosownie do przepisów w Zarządzie Spraw Kościoła Ewangielicko - Reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny Ewangielicko - Reformowany ma się zebrać w Warszawie w d. 7 (19) Czerwca 1882 r.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangielików Reformowanych w Królestwie Polskiem prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym o godzinie 9-ej zrana do Kościoła Ewangielicko-Reformowanego Warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1882 r.

Prezes **Foland.**

1180—r Sekretarz **W. Sachs.**

PP. Stolarzom, Stelmachom i Bednarzom,

poleca się nowo-otworzony

SKŁAD DRZEWA PIECHOWSKIEGO i S-ki

ul. Ciepła Nr 1030B,

pomiędzy ul. **Krochmalną i Grzybowską,** naprzeciwko placu, na którym stoi Rajtszula. 1421

Cels Lewicki. 3458

Opuszczając wkrótce zajmowane przezemnie po dwakroć w interesie p. Hiszpańskiego w Saratowie obowiązki, będę się nadal trudnił załatwianiem poruczeń handlowych, na koszt mój własny, jako komissant podróżujący; spożytkowując doświadczenie moje, długoletnim pobytem w różnych miejscowościach Rosji nabyte. Początkowo udam się z Saratowa do miast nadwolgskich: Samary, Carycyna, Astrachania i do zakaspijskiego (na Kaukazie) miasta Baku; następnie dokąd się okaże potrzebnem. Mam przeto zaszczyt zwrócić uwagę pp. Fabrykantow i w ogóle publiczności handlowej, na chętne służby moje, iżby mnie zleceniami swemi obdarzać zechcieli.—Adres mój: Saratow, ul. Niemiecka, Magazyn Obuwia p. S. Hiszpańskiego

---

ZNAJDUJE SIĘ WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH U FRYZJERÓW I APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY *Specjalnie wyrabiany* Z BISMUTU przez **CH. FAY** 9, Rue de la Paix, 9 PARIS

1499

DOCHODY

propinacyjne

miasta Żelechowa, w pow. Garwolińskim gub. Siedleckiej, o 2 mile od stacji kolei Nadwiślańskiej w Sobolewie położonego, są do wypuszczenia w 3-letnią dzierżawę poczynając od d. 1 (13 Styczeia 1883 r.— O warunkach dowiedzieć się można na miejscu w Zarządzie dóbr Żelechów, lub w Warszawie przy ul. Królewskiej № 9. mieszk. 6. 1526r

---

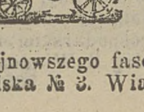

Amerykan

najnowszego fasonu, jest do sprzedania. Ul. Sliska № 3. Wiadomość u stróża. 3666

Nauka i wychowanie.

Student Uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wakacje dla udzielania lekcyj. Wiadomość od godz. 1—4. Hoża № 12 lit. B, m. 18.

Dama, potrzebująca towarzyszki na swój koszt do wyjazdu do wód zagranicę, znajdzie młodą osobę wysoko-muzykalną, przesyłając ofertę do kantoru Kurjera pod lit. Z. Z.

Lityński Wilhelm poszukuje miejsca nauczyciela muzyki wyższej na wieś. Upraszam o porozumienie się listownie, za pośrednictwem kancelarji Instytutu muzycznego (Konserwatorjum). 7601

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, ulica Marszałkowska № 53, zaczynają się kursa kroju sukień, bielizny, krawatów i strojów. 6761

Francuzka wykształcona życzy sobie wyjechać na letnie wakacje na wieś do dzieci lub do towarzystwa. Wiadomość: Niecała № 8, u M. Ratyńskiej. 7233

Z pozwolenia Władzy naukowej, przyjmuje uczniów na stancję, za nader umiarkowaną cenę. Zapewnia się troskliwa opieka i korepetycja. — Tamże od 1 Lipca są Pokoje z pościelą, fortepianem i całodziennem utrzymaniem, lub bez takowych. Ordynacka 2, mieszkania 9. 7238

Student Uniwersytetu, który ukończył gimnazjum z medalem i posiada gruntownie języki: francuzki i niemiecki, życzy udzielać lekcje na wsi, przez czas wakacyjny. Adres: Nowolipie № domu 32, mieszk. 7. 758

Na czas wakacyjny żądane jest miejsce na wieś, przez osobę wysoko-muzykalną, posiadającą język francuzki, która pragnie udzielać lekcji śpiewu i fortepianu. Wiadomość w składzie fortepianów A. Werner. Senatorska № 16, od 4 do 7 wieczorem. 7245

Nauczycielka z patentem, posiadająca języki: francuzki z konwersacją, polski, niemiecki i rosyjski, oroz nauki klasyczne, poszukuje miejsca stałego lub lekcji na godziny. Adresa proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. X. Z. № 220. 7326

Niemka młoda, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za Bonę. Wiadomość: Złota № 23, mieszk. 8.—Tamże Satin de Lyon do odstąpienia na suknie, lub 2 Paltoty. 775

Student Uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś jako korepetytor na czas wakacji. Adres: D. J. Chmielna 32—18. 7507

Stancja dla uczni, w blizkości wszystkich zakładów naukowych, w domu przyzwoitem, mieszkanie obszerne, czyste i zdrowe, pomoc w języku niemieckim, a dla życzących fortepian. Bliższa wiadomość w cukierni p. Tura, Krakowskie-Przedmieście № 7. 7490

Student Uniwersytetu Niemiec, rodem z Liflandji (Dorpatu), życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś, jako korepetytor. Adresować się do Kantoru H. B. 7653

Prof. de Prechamps. Długa 23. Nauczycielka Szwajcarka, w średnim wieku, posiadająca i wykładająca język francuzki, niemiecki i angielski, poszukuje miejsca. Rekomendacja domów w których przebywała.

Student Instytutu Komunikacji w Petersburgu, któryby posiadał do zbycia za dobrą cenę kursa Jeometrji Wykreślnej, Teorji Cieniów i Perspektywy z I i II kursu, raczy się zgłosić: Widok № 14, m. 27. 7642

Osoba inteligentna, na drugi sezon, udająca się z córką do Ciechocinka, chce zabrać panienki lub dzieci. Jest pomieszczenie dla młodych dobrze wychowanych panienek, fortepian na miejscu. Krucza 2 lit. b, m. 19.

Bona niemka, w średnim wieku, ukształcona, potrzebna jest. Wiadomość u właściciela domu № 49 przy ulicy Nowy-Świat róg Wareckiej. 7605

Osoba młoda, dobrze wychowana, życzy miejsca lektorki bezpłatnie. Adresa: Kiosk Plac Ś-go Aleksandra lit. A. B. 7652

Pomieszczenie dla chłopczyków przygotowujących się do szkół. Zgoda № 1, naprzeciw Przeskoku, na dole, mieszk. 2. 7678

Obywatel ziemski pragnący przygotować syna wprost do uniwersytetu prywatnie, znajdzie bliższą wskazówkę. Ulica Wspólna № 15, mieszkania № 3. 7668

Uczeń gimnazjum filologicznego, pragnie wyjechać na wieś na czas wakacji, dla przygotowania młodzieży do wstępnej 1-ej lub 2-ej klasy. Łaskawe oferty składać proszę w Kantorze Kurjera pod słowem: „Nadzieja".

Niemka rodowita, poszukuje miejsca zaraz. Ulica Długa № 47, w oficynie, na pierwszem piętrze. 7625

Kobieta młoda, poszukuje zaraz miejsca lektorki, w języku polskim i rosyjskim na godziny. Przepisywania lub jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Oferty upraszam składać w Kantorze pod lit. K. M. 7632

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Osoba potrzebna jest, do wyręczenia pani domu, i zaopiekowania się dziećmi. Danielewiczewska № 4, stróż wskaże. 7645

Panna potrzebna jest do maszyny. Wiadomość u państwa Dolbe. Ulica Zgoda № 6.

Do cukierni Starorypińskiego, róg Kruczej i Wspólnej, potrzeba jest zaraz dwóch Uczni. 7556

Człowiek młody, obznajmiony teoretycznie i praktycznie z gospodarstwem wiejskiem, szuka na stół, posady: rządcy lub pomocnika właściciela. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, u Rządcy domu. 7429

Panny potrzebne są jaknajprędzej, podręczne, zdatne do bielizny. Wiadomość w hotelu Europejskim, w składzie pościeli. 7461

Panna zdatna do krawieczczyzny, potrzebna z życiem. Zgoda № 1, na wprost Przeskok, dom Openchajma, mieszk. № 36, stróż wskaże.

Dopłaciwszy 5 rs. do 2 pokoików, kuchni i przedpokoju, można zarządzać domem na Łuckiej. Starzyński, Tamka № 22. 7243

Praktykant obeznany z gospodarstwem wiejskiem, poszukuje miejsca od Ś-go Jana r. b. Oferty uprasza doręczać. Marszałkowska № 54, do D-ra W. 7277

Uczeń, mający przynajmniej rok praktyki aptekarskiej, potrzebny jest zaraz, do jednej z aptek w Warszawie. Wiadomość w Składzie materjałow aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa 4. 7305

Praktykant znający język niemiecki, oraz Chłopak do posług, potrzebni są do kantoru. Nowy-Świat № 31. 7286

Kupiec (młody, żonaty), poszukuje posady kasjera, magazyniera, zarządzającego większym interesem handlowym w Warszawie, lub na prowincji, lub też jakiej innej podobnej posady. Pracując lat kilkanaście w jednym z najpierwszych domów tutejszych i prowadząc lat kilka swój własny interes może swojemi zdolnościami w każdej posadzie zadosyć uczynić. Może złożyć rekomendację najpierwszych tutejszych firm, a w razie żądania jako gwarancję kilka tysięcy rubli w gotowiźnie. Uprasza o łaskawe składanie ofert w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami M. C. 7302

Osoba młoda, obeznana z krawieczczyzną, życzy przyjąć miejsce przychodniej, z utrzymaniem, w domu prywatnym. Ulica Dzika № 4, mieszkania 22, stróż wskaże. Tamże Osoba izraelitka do gospodarstwa. 7663

Czeladnik zdolny, do reparacji maszyn do szycia potrzebny jest i tamże potrzebny Uczeń. Ulica Dzika № 44, Steihke. 7644

Kucharka i Niańka potrzebne na wyjazd. Wiadomość: Złota 13, m. 3. 7649

Panna potrzebna na stałe, za dobrem wynagrodzeniem do Maszyny Wellera i Wilsona, znająca dobrze krój bielizny i wykonanie, oraz trzy panny podręczne. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 36, m. 16.

Maszynistki i podręczne, potrzebne są zaraz do pracowni bielizny męzkiej. Marszałkowska № 34, mieszkania № 19. 7622

Potrzebni do gub. Wołyńskiej: Ogrodnik, Strycharz i Gospodyni, z dobremi rekomendacjami. Wiadomośc u werkmajstra fabryki, Krucza № 7, od 7 do 9 zrana. 7623

Sklepowa potrzebna jest do sklepu dystrybucyjnego, z kaucją rs. 300. Wiadomość w kawiarni, ul. Próżna № 6, gwarancja pewna.

Człowiek młody uzdolniony w gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca praktykanta, bez wynagrodzenia. Adresa uprasza składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. T.

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, oraz zdolna Maszynistka, potrzebne są do Magazynu A. Randeau Niecała № 8. 7614

Człowiek młody, który ukonczył 5 klas Gimnazjum Realnego i kształcił się praktycznie i teoretycznie w jednej z większych fabryk odlewów żelaznych, obznajmiony z buchhalterją i czynnościami kantorowemi, posiadający ładny i czytelny charakter pisma, poszukuje zajęcia jakiego w Warszawie lub na prowincji. W razie potrzeby może mieć poręczenie osób drugich. Osoby interesowane raczą nadsyłać oferty swe do tejże Redakcji pod lit. X. Y. Z. 7636

Panny uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne do pracowni Zabielskiej. Zielna № 18, mieszk. 2 na dole, z bramy na lewo.

Panny uzdolnione, podręczne, do maszyny i do nauki, potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej. Kapitulna № 5, mieszkania № 2, 1-sze piętro. 789

Czeladzi blacharskich, uzdolnionych kilku potrzeba, do Zakładu Blacharskiego Franciszka Tarnowskiego, przy ul. Podwal № 6.

Uczeń potrzebny jest, do piekarni. Wiadomość Nowy-Świat № 32. 7629

Panny podręczne i do nauki krawieczczyzny, potrzebne są zaraz. Długa № 14. Józefa Marcinkowska. 7639

Francuzka poszukuje demi-place zaraz. Łaskawe oferty uprasza składać w Kantorze Kur. War., pod lit. P. S. 7648

Gorzelany wykwalifikowany, ze świadectwem 30-letniem, poszukuje miejsca od 1 Lipca. Ulica Marszałkowska, róg Próżnej **№ 73. — Banasikowski. 785**

Panny potrzebne do krawieczczyzny, panienki do nauki. Zakład Rękodzielniczy Marszałkowska № 53. 7328

Pożądany jest zarząd domu, z kaucją rs. 1,500 lub dzierżawa domu. Łaskawe oferty pod lit. A. Z. 1,500 w Kantorze Kurjera Warszaw. 7470

Szwajcar z dobremi świadectwami, po lat kilka, poszukuje podobnego miejsca zaraz lub od 1-go Lipca r. b. Czyta i pisze po polsku i po rusku, a zarazem mógłby utrzymywać meldunki lokatorów. Adres: Sliska № 16, mieszk. 14, stróż wskaże. 768

Człowiek młody, obeznany z handlem żelaza i buchhalterją, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji. Łask. oferty uprasza się pod lit. C. K. poste-restante Poznań. 7455

Bufetowa z kaucją rs. 100, lub mniej, z dobremi świadectwami, potrzebna do Restauracji zaraz. Ulica Miodowa № 2, pierwsze piętro. 7522

Gorzelany opatrzony jaknajchlubniejszemi świadectwami, nagrodzony medalem z wystawy w W. Księztwie Poznańskiem, za najlepszy wyrób okowity, obeznany gruntownie z nową konstrukcją gorzelni, poszukuje posady. Wiadomość w Restauracji Krzyżanowskiego, w Resursie Kupieckiej.

Kupno i sprzedaż.

Pianino paryzkie i Fortepian Seidlera, do sprzedania, ulica Nowogrodzka 25, m. 29.

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafka do bielizny; tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 6943

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, biurko, kredens szabowany, szeslong, stół jadalny, etażerki, stoliki konsolkowe, łużka i inne sprzęty. Twarda № 8A. w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 7179

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 7524

Meble b. mało używane, do sprzedania tanio. garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jedalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu 8. 7347

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, bibljoteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, kandelabry do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 6700

Do sprzedania tanio! Fortepian, Meble używane, garnitury orzechowe, Lustra, Szafy, Kredens, Biurko stojące. Ulica Wielka № 11, stróż wskaże. 7260

Meble: 3 garnitury, sofa, szafa, łożko, biurko i różne meble, tanio sprzedają się u B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat № 42. 745

Amerykan pięknego fasonu, kupiony na zeszłorocznej wystawie, na kołach z hickory, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 6, stróże domu wskażą. 7577

Szorów para angielskich do sprzedania, z najlepszej fabryki i bardzo mało używanych. Wiadomość: Chmielna 40, m. 23.

Do sprzedania bardzo tanio! Łóżko mahoniowe i Umywalka. Szafa orzechowa, Zwierciadło owalne, Spiżarnia duża, Rolety płócienne i Różne Sprzęty. Ulica Marszałkowska № 38, 3 piętro, od 11 rano. 7329

Kalendarza poszukuje się z r. 1875, wydawnictwa Noskowskiego: „Dla wsi i miasta." Ktoby takowy miał, a zechce odstąpić za stosownem wynagrodzeniem, raczy się zgłosić na ulicę Aleje Jerozolimskie № 26, w mieszkaniu pani: Niżyckiej. 7452

Do sprzedania: Kareta mało używana, podwójna, Faeton mało używany z drzwiczkami, Faetonik nowy, pojedynczy na dwie osoby, Bryczka nowa parokonna. Wiadomość u Rządcy domu, Nowy-Świat № 8. 7285

Chomonta Angielskie, czarne, do sprzedania, mało używane tanio, w Zakładzie Siodlarskim Nowo-Senatorska № 7, u Wo**darskiego. 7624**

Jest do sprzedania za przystępną cenę, garnitur Mebli orzechowych, utrechtem bordo krytych, oraz duże lustro z konsolą, orzech mat. Świętokrzyzka № 15, u Tapicera.

Do sprzedania umeblowanie całego salonu, 2 kanapy, 6 foteli, 6 krzeseł, materją kryte, 2 stoły, orzechowe. Chmielna 21, m. 12.

Kasa ogniotrwała jest do sprzedania za rs. 80, fabryki Roberta Bothe. Chłodna № 8, mieszkania № 8. Obejrzeć można codziennie od godziny 9 do 11 rano i od 2 do 4 po południu. 7324

Umeblowanie do salonu i gabinetu męzkiego, tudzież kanapa angielska, do sprzedania. Grzybowska № 4, mieszkania № 10, na 1-szem piętrze do $9\frac{1}{2}$ rano i od 4 do $5\frac{1}{2}$ po południu. 7278

Jest do sprzedania: Kareta, Kocz z forDeklem i dwie Dorożki, Bryczka Amerykanik, wszystko w dobrym stanie i z przystępną ceną. Wiadomość ulica Chłodna № 18, u stróża. 7196

Fabryka Fortepianów J. Kemtopfa i syna, Plac Krasiński № 3. Poleca się wielkim wyborem fortepianow i pianin systemu amerykańskiego i belgijskiego, również są do sprzedania instrumenta używane; Fortepian Bretschneidera w Lipsku, amerykańskiego systemu, Fortepian Kralla i Seidlera, o 6 szprejcach z angielską mechaniką, Pianino Höllinga w Lipsku i t. p. Fabryka przyjmuje stare instrumenta w zamian na nowe.

Fortepian dp sprzedania za rs. 60, bardzo dobry, o 6 oktawach, fabryki Bucholca. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania № 25. 7314

Meble i inne sprzęty sprzedają się. Wspólna № 1, mieszkania № 5. 7304

Meble do sprzedania: garnitur dębowy, kredens, stół i 12 krzeseł, wszystko w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadom.: Złota № 10, mieszk. № 6. 7467

Meble do sprzedania, z powodu wyjazdu. Róg Kruczej i Wilczej № 2, m. 6. 776

Skrzypce kopia Stradivierius do sprzedania, za rs. 65, cena ostateczna. Elektoralna 4, stróż wskaże. 7451

Fisharmonja, 6 oktaw, duża, z pięknym i silnym głosem, do sprzedania, za rs. 150, oraz Katarynka harmonijna, bardzo ładna, za rs. 100. Wiadomość: ulica Tamka № 29, mieszkania 2. 7479

Wyprzedaż Mebli nowych i używanych, bardzo tanio. Marszałkowska № 41, vis-á-vis fabryki tabacznej „Laferme", róg Złotej, na dole od frontu. 6734

Poczthalterja jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, w mieście powiatowem Sochaczewie, na trakcie głównym Kalisko - Warszawskim, z kursującemi codziennie karetami do Rudy Guzowskiej i Łowicza Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu. 7137

Meble bardzo tanio! Kilka garniturów czarnych orzechowych, nowych i używanych, krytych aksamitem i jedwabiem, oraz sofy, otomany, szeslongi, kozety, fotele, w Zakładzie Mebli. Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej. wchód od Chmielnej. 7006

Fortepian do wynajęcia, za rs. 3 i pół. Hoża 18A, stróż wskaże. 765

Do sprzedania: Kasa Bothego, Meble aksamitne, duże, dębowe z jadalnego, petersburskiej roboty, Fortepian mały Buchholtza, Biurko etc. Wiadomość: Elektoralna № 28, w Cukierni, do 10 rano, po połud. od 3—5.

Jest do sprzedania: Fortepian fabryki krakowskiej, na $6\frac{1}{2}$ oktawy, za rubli 60; Garnitur Mebli mahoniowych: Kanapa, dwa Fotele, 6 Krzeseł, Stół i Szafka do książek rs. 60. Rybaki № 2, mieszk. № 16. 7510

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej .J Billing. 454

Mebli 2 garnitury, Otomana, Materace, Szeslongi, za cenę przystępną. Leszno № 15, u Tapicera. 6974

Szafa bibljoteczna elegancko i gruntownie wykończona, wewnątrz i zewnątrz politurowana, z szufladami do odzienia i bielizny, ze skrytkami, do sprzedania. Nowy-Świat № 51, stróż wskaże. 6900

Suknia paryzka adamaszkowa, jasna, bardzo mało używana, do zbycia tanio. Warecka № 1, mieszkania № 7. 7274

Amerykan prawie nowy, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Chmielna № 24, u stróża. 7581

Lodownia pokojowa mało używana, w cenie rs. 16, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Widok 2a, mieszkania 7. 7551

Fortepian 7 oktawowy, z silnym tonem; 2-gi 6 oktawowy, krótki, wyrestaurowany. Bracka № 13.—Tamże przyjmują strojenia, reparacje.—Cerulli. 7610

Jest do sprzedania 2 Konsole machoniowe elegancko rzeźbione, antiki i jedno Lustro duże, w złoconych ramach. Wiadomość: Bracka № 2, mieszkania 12. 7643

Za nizką cenę Maszyny cylindrowe Manswelda, szewckie, zaraz do sprzedania, oraz do bielizny i krawieczczyzny. Świętokrzyzka № 25, u Mechanika. 7569

Fortepian Wiedeński prawie nowy, za rs. 310, do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Aleksandrja № 16, m. 7. 7655

Kostjum elegancki, jasny, ubierany materją, do sprzedania. Sienna № 9A, m. 5.

Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, jest do wynajęcia, lub sprzedania tanio. Ulica Graniczna № 9, mieszk. 11, w pracowni damskiej p. Drzewieckiej. 7611

Wolant na parę koni, lub na pojedynkę, mało używany, oraz cały zaprzęg na parę i pojedynkę, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie Elektoralna № 21, J. Młodkowski. 7618

Do sprzedania: Meble z saloniku, sześć Fotelików, dwa Fotele, Kanapa i Kozetka, dwie pary Portier i do okien lambrekiny, kryte szerszem. Ul. Marszałkowska 37, m. 6.

Sprzedaje: Kredens dębowy o 3 drzwiach, 12 Krzeseł. Stół o 5 blatach, wszystko ozdobione rzeźbą. Panska 24A, mieszk. 13. 791

Fortepian czarny, krótki, mniejszy, z tonem dźwięcznym do sprzedania za 150 rs. Krakow.-Przedm. № 27, m. 10, od g. 2 do 5

Meble i Pianino do sprzedania lub wynajęcia razem lub częściowo, mianowicie: Garnitur do salonu, Konsola do kart, Kandelabry, Lustro, Tremo, Szeslong, Szofejzy, Szafy do sukien, Szafki do bielizny, Biurko, Lampy, Kredens, Stół jadalny, Krzesła, Zegar stołowy, Porcelana, Stolik dla chorego do czytania. Wiadomość Plac S-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 7617

Fortepian Hofera o 7 oktawach, jest do sprzedania. Ulica Piekarska № 14, u gospodarza domu. 7667

Fortepian krótki, z blatem, o 7 oktawach, jest do sprzedania za rs. 220. Stare-Miasto № 8, mieszkania 6. 7666

Sukienki dziecinne są do sprzedania, wełniane i kretonowe, od rs. 2 i pół do rs. 3, 4, 5, 6, 7, 8. Ulica Podwal № 12, m. № 22, w podwórzu, 1-sze piętro. 7672

Fortepian Wrocławski, za rs. 330; Garnitur Mebli, brokatelą kryty, za rs. 130, do sprzedania. Chmielna 56, mieszk. 11. 7671

Interesa handl. i majątk.

Towary wschodnie, jakoto: Dywany, Chodniki, otrzymał w komis Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska 4. 769

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Plac na Willę lub Fabrykę, we wsi Sielce, za rogatkami Belwederskiemi, naprzeciw parku położony, posiadający dwa fronty, a przestrzeni 12 tysięcy łokci kwadratowych, jest do sprzedania.—Plan takowego widzieć można codziennie od godziny 10 rano do 12 w południe, przy ulicy Nowo-Wilczej № 17a, mieszkania 6. 762

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Wielka, naprzeciw № 13. 7246

Dystrybucja do sprzedania, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 7484

Sklep mydlarski i farby, do sprzedania.—Wiadom. ulica Twarda № 28a. 7498

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia zaraz Dystrybucja, galanterja, oraz bielizna gotowa; bardzo procentujący interes. Ulica Świętokrzyzka № 37. 7514

Kolonja tuż przy rogatce Mokotowskiej, w pobliżu stacji tramwajowej, do nabycia każdego czasu. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska № 6. 6928

Skład Wódek jest do sprzedania, na gotowiznę lub zamianę na sumę hypoteczną, dobrze lokowaną. Wiadomość w Dystylarni p. Mokiejewskiego, Grzybowska № 28. 7434

Domy dwa w Warszawie, i znaczne Place do budowy za rogatkami, zaraz z powodu wyjazdu do sprzedania, zamiany na Folwarki, Wille, lub pewne Sumy hypoteczne, bez pośrednictwa. Bracka № 7, m. 6. 7283

Wspólnik z kapitałem rs. 5,000 żądanym jest, do interesu dobrze procentującego. Łaskawe oferty uprasza się składać w biurze anonsów. Senatorska 22, pod P. G. 5. 10.

2 Magle są do sprzedania. Róg ul. Pokornej i Muranowa № 10. 7472

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Piwna № 29 nowy. 7483

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania, za rs. 150. Żelazna № 30. 7519

Suma rs. 10,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość w Kancelarji W-go Rejenta Paklerskiego. 7506

Poszukuje dzierżawy Młyna wodnego, większych rozmiarów, Młynarz fachowy.—Adres: Beeger, Twarda № 18, w Warszawie.

Rs. 30,000 żądane są, na pierwszy numer hypoteki, zaraz lub od 1 Lipca. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. 7450

Do sprzedania w każdym czasie Kawiarnia z Dystrybucją, na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu: ulica Przejazd № 13. 7488

Sklep towarów kolonjalnych, z mieszkaniem, kompletnem eleganckiem urządzeniem i wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu, z towarami lub bez. Wiadomość w kiosku przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej. 7476

Osoba posiadająca rs. 600 do 800 kapitału, może mieć przyzwoite utrzymanie, z dobrze procentującego interesu handlowego prowadzonego tylko przez kobietę. Wiadomość Senatorska № 17, mieszkania № 9, od godziny 6—8 wieczorem. 7604

Sklep Wiktuałów do sprzedania, dobrze procentujący, przy ul. pryncypalnej. Ul. Chmielna № 19. 7606

Sklep Wiktuałów do odstąpienia. Ulica Pawia № 50. 7518

Od 1,500 do 3,000 rs. żądaną jest pożyczka, na pewny numer hypoteki domu w Warszawie. Ul. Bracka 7, mieszk. 6. 7656

Rs. 15,000 zaraz do umieszczenia, na hypoteki. Wiadomość pod № 29, Krochmalna, u Właściciela domu. 7635

Sklep dystrybucyjny i Wiktuałowy do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Kiosku na ulicy Długiej, obok Cerkwi prawosławnej. 7626

Do sprzedania: Dom w Warszawie, Dom za Rogatką, 2 Folwarki, Kolonja, na gotówkę, zamianę, lub roczne wypłaty, na bardzo korzystnych warunkach. Twarda № 6, mieszkania 9. 7684

Sklep Wiktuałów do sprzedania. Ul. Młynarska № 1, za Rogatkami Wolskiemi. 790

Rs. 3,000 i 5,000 do wypożyczenia zaraz. Twarda № 6, m. 9, Biuro Prośb. 7683

Folwark do sprzedania, rozległości włók 4 morgów 6, z inwentarzem żywym i martwym. Wiad. na miejscu w Kempinie, od stacji Skierniewice 2 mile, poczta przez Rawę.

Suma 6,000 lub 40,000 rs., potrzebna jest na pierwszy numer Majątku, o 4 mile od Warszawy położonego, bez pośrednictwa. Wiad. pomiędzy 4 a 5, Nowy-Świat № 28.

Posesja do sprzedania zaraz, w Mokotowie obok kościoła, z dochodem rs. 1,000 rocznie. Wiad. u J. Wesołowskiego. 792r

20,000 łok. □ placu na Szmulowiźnie, do sprzedania pod budowę fabryki lub jakiego zakładu przemysłowego, po 30 kop. za łokieć, w Biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 793

Dobra ziemskie do sprzedania, przeszło 200 włók, całość, lub 12, 22, 28 i t. d., oddzielnych, z budowlami dobrze zagospodarowane, ziemią pszenną, łąkami, lasami, inwentarzami, blizko kolei. Cena i warunki przystępne. Pośrednictwo niewymagalne wyłączone. Wiadomość Elektoralna № 5, w interesie „Orient". 7633

Dom ktoby miał do sprzedania w Kaliszu, w szacunku od 10 do 18,000 rs. raczy się zgłosić do Rożańskiego, Nowy-Świat № 8, w Warszawie. 7638

Wspólników poszukuje się z kapitałem po rs. 1000, do interesu przemysłowego, w połączeniu z fabryką parową w ruchu będącą. Wiadomość ulica Bednarska № 19, mieszkania № 8, od 12 do 2. 7608

Magle do sprzedania. Ulica Złota № 28, idąc od Marszałkowskiej, niedochodząc Sosnowej, mieszkanie wygodne i tanie. 7673

Restauracja z ogródkiem, w dobrym punkcie, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadom. na miejscu: Chłodna № 5. 7675

Magle Wiedeńskiej zupełnie nowe, są do sprzedania. Nowolipie № 34. 7661

Sklep jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, na Podwalu na sklep wiktuałów lub inny towar. Wiadomość Nowy-Świat № 32, mieszk. № 16, od godz. 9 do 10 rano.

Lokale.

Pokój z osobnem wejściem, na parterze, przy ogrodzie, do odnajęcia w każdym czasie. Wiadom.: ul. Wiejska № 12, m. 13.

Do odnajęcia na parterze 3 pokoje umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i wygodami, do Listopada. Nowy-Świat № 39. Wiadomość u Rządcy. 7570

Apartament umeblowany (siedem pokoi, kuchnia, wszelkie wygody), do odnajęcia od 1 Lipca do 1 Października. Warecka 5, mieszkania 8 i 9, od g. 10—12 i od 5—6 po południu. 779

Z powodu śmierci do odnajęcia sklep na handel wiktuałów, w tymże lokalu już istniejący, miejsce wyrobione, pomiędzy fabrykami i warsztatami kolei żelaznej. Ulica Chmielna № 55c. 7475

Pomieszkanie elegancko umeblowane, z łazienką i usługą, do wynajęcia na 2 miesiące. Marszałkowska 27a, (róg Hożej), mieszkania № 5. 7079

2 Apartamenta: 11 i 10 pokoi, na 1-m piętrze, z wodociągiem, łazienką, gazem i waterklozetem, przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda, do wynajęcia od Lipca.—Tamże 5, 4, 3 pokoje i Sklepy. Wiadomość: Zgoda № 4, od godz. 1 do 4. 7085

Chmielna № 5. Na parterze: sześć dużych pokoi i wygody. Rocznie Rs. 850. 7503

Lokale do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., z widokiem na Wisłę, położone pomiędzy ogrodami, na 1-m piętrze: 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, za Rs. 400 rocznie. Od każdego czasu: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka za Rs. 420 rocznie, na żądanie może być dodana stajnia i wozownia. Ul. Lipowa № 3, wiadomość u stroża. 7142

W środku miasta Pokój umeblowany, do najęcia. Królewska № 3, m. 16. 7116

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, góra, piwnica, w oficynie na 2 piętrze, ulica Karmelicka № 10. 7325

Lokal na Restaurację, lub na Szynk w dobrym punkcie przy targu, do wynajęcia od 1-go Lipca. Plac Witkowskiego № 3. 7320

Pokój obszerny ze wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. Wiadom. ul. Chmielna № 35, mieszkania № 16. 7309

Mieszkanie dla kawalera, zdatne także na kantor lub kancelarję dla adwokata, składające się z trzech pokoi i przedpokoju, przy ulicy Granicznej № 10, na 2 piętrze od frontu, do wynajęcia w każdej chwili. Tamże do wynajęcia w każdym czasie, obszerny piętrowy spichrz. Wiadomość na miejscu u stroża. 7299

8 Pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie wraz z tymże ogrodem, 5, 3, 2 i 1 pokój z kuchniami, z oknami od frontu i od ogrodu, do wynajęcia od 1-go Lipca. Nowy-Świat № 12.

Lokale letnie i stałe, są do najęcia pod № 110, tuż za Rogatką Mokotowską w ogrodzie, po 2 pokoje z kuchnią, lub jeden z kuchnią, z drwalkami, stajnią i wozownią. Wiadomość w Rogatce. 6800

Do wynajęcia 4 Pokoje umeblowane, z kuchnią, na dwa miesiące. Wiadomość od godz. 9—12 zrana. Widok № 6, m. 5. 7425

Mieszkanie umeblowane, blizko Saskiego ogrodu. Zielna № 15. Cena nizka. 7394

Pokój frontowy, z osobnem wejściem, na 2 piętrze, widny, suchy, w zimie ciepły, z opałem, do najęcia od Ś-go Jana. Żórawia № 33, mieszkania 5. 7443

Pokój o dwóch oknach, od frontu, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość: ulica Zielna № 11, mieszkania 3. 7438

4 Pokoje umeblowane do wynajęcia razem albo osobno, miesięcznie lub kwartalnie. Mazowiecka № 4, mieszk. 16. 7310

Mieszkania złożone z 2, 3, 4 i więcej pokoi z kuchniami, nowo wyrestaurowane są do wynajęcia od Ś-go Jana, za Rogatką Jerozolimską pierwszy dom. 7311

Salon, pokój sypialny, przedpokój umeblowane rs. 25 i Pokój osobny rs. 10 miesięcznie. Bracka № 5, lokalu 17, parter. 7349

Mieszkanie letnie wpośród lasów sosnowych, z wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę zaraz do wynajęcia, wszelkie produkta na miejscu. Wiadomość na st. kolei Nadwiślańskiej Otwock, w bufecie. 7336

Warsztat duży sklepiony na szynach, może być z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość. ulica Leszno № 76, u właściciela domu. 7315

Salonik umeblowany do wynajęcia z usługą i samowarem. Tamże młody Człowiek życzy przyjąć posadę buchhaltera, korespondenta, w godzinach popołudniowych. Wspólna № 12, mieszk. 13. 7273

Mieszkanie letnie na st. Radziwiłłów, dr. żel. W.-W. do najęcia, składające się z 2 pokoi, kuchni i przedpokoju, z meblami lub bez. Wiadomość: Chmielna 10, w Kantorze wynajmu karet. 7512

Lokal złożony z 4 pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, z balkonem, z powodu zmiany okoliczności jest do odstąpienia. Ulica Dzielna № 9B. 7489

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Marszałkowska № 37, m. 7, od 9—10 zrana.

Pokoje: 6, 5, 4, 3 i 2, z kuchniami. Na zakład fabryczny lokal o 8 oknach, z 2 szopami, do najęcia od św. Jana. Waliców № 1.

2 Pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia od 1 Lipca. Wspólna № 4. 7680

Ceny umiarkowane od 1 Lipca: 5 Pokoi, przedpokój kuchnia, na 3 piętrze; 1 Pokój, z osobnem wejściem, na parterze; 1 Sklep z mieszkaniem. Są zlewy i wodociągi. Piękna № 6F, róg Marszałkowskiej. 7679

Sklep do wynajęcia, oraz różne pomieszkania. Chmielna № 33, trzeci dom od Marszałkowskiej, wiadomość u stróża Marcina.

Lokali trzy, od frontu: 4, 7 i 8 pokoi, z wodociągami i zlewem, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Przejazd № 2. 7619

Sklep i małe Lokale, do wynajęcia tanio, od 1 Lipca. Krochmalna 20. 7630

Pokój do wynajęcia, dla kobiety. Piwna № 5, trzecie piętro od frontu. 7634

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Tłomackie № 3, gdzie Fabryka Kwiatów.

Mieszkanie eleganckie, z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wielkim balkonem od Wisły, na 1-szem piętrze, a w razie życzenia z obszernym nadto łącznym pokojem, z przedpokojem, na 2 piętrze, za 360 lub 460 rs. rocznie, jest do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Marjensztadt № 2, przy samym wale. Obejrzeć można każdego czasu, za zgłoszeniem się do miejscowego stróża Marcina. 7609

Do wynajęcia od 25 Czerwca do 25 Sierpnia, mieszkanie frontowe umeblowane, złożone z 3 pokoi, pasażu, przedpokoju i kuchni, z rozmaitemi wygodami za cenę 35 rs. miesięcznie. Ul. Żórawia № 11, stróż wskaże.

Do wynajęcia: 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia i dwie wygódki, 3 piętro, dom narożny, ulica Marszałkowska i Hoża № policyjny 27a. 7607

Lokal z powodu zmiany interesów od 1-go Lipca do odstąpienia, z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, z 2 wejściami na 2 piętrze, za cenę rs. 250. Wiadomość na miejscu Wilcza № 17G. 7646

Pokój z oddzielnem wejściem, 1-sze piętro od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca, ulica Oboźna № 4, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 7631

Doniesienia rozmaite.

Pracownia haftów Henikowskiej, przyjmuje wszelkie zamówienia i wykończa jak najstaranniej monogramy, znaki gotyckie, po cenach jak najprzystępniejszych. Ulica Złota № 10. 7487

Po kop. 10 od rolki, wykleja pokoje tapicer, Świętokrzyzka № 15, również przyjmuję robotę malarską po cenach nizkich. 7505

Fabryka Łóżek żelaznych J. Neufelda, od roku 1877 przy ulicy Okopowej № 20, z dniem 1 Lipca zostanie przeniesioną na ulicę Pańską № 25, wprost Marjańskiej. 6777

Paki i Skrzynie przyjmują się do przeróbki i reperacji w Warszawskim Zakładzie Opakowań. Tamże do odstąpienia siła pary do 2-ch koni. Waliców № 1. 7140

Akuszerka, Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje damy spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, m. 14. 7574

Mamki wiejskie, żydówka bez długu. Wielka № 13, u akuszerki Brzezowskiej. 7334

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem bez długu, jest do umieszczenia. Tamże przyjmuje się chore od rs. 5, u akuszerki M. S. ulica Piekarska № 3. 7282

Mamki wiejskie ze świeżym i starszym pokarmem, jedna izraelitka, bruneta u akuszerki, Marjańska № 2. 7346

Mamka z dwumiesięcznym obfitym pokarmem jest u akuszerki. Długa 19, mieszk. 8.

Mamki wiejskie i miejskie, z obfitym pokarmem bez długu u akuszerki. Ulica Marjańska № 3. 7665

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ulica Nowy-Świat 36, u Grabowskiego. 7664

Mamka z trzytygodniowym pokarmem, u Akuszerki. Świętojerska № 16. 7685

Książka do Nabożeństwa z literami L. R., pozostawioną została w Ogrodzie Saskim na ławce, w dniu 8 b. m., w dzień Bożego Ciała. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Kantorze tegoż pisma, za nagrodą rs. 1. 788

Portmonetka zginęła mi zawierająca około rs. 270, oraz niektóre dokumenty, dnia 14 b. m., jadąc wieczorem tramwajem z kolei żelaznej Warsz.-Wied. do ogrodu Saskiego. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za odpowiedniem wynagrodzeniem na ulicy Próżnej do domu № 5, mieszkania № 1. 7627

Psa ktoby miał dużego łańcuchowego do zbycia, za niezbyt wygórowaną cenę, może się zgłosić przed południem, do Składu węgli Leonarda Wasiłowskiego. Złota 28 lit. C.

Pies duży, młody, rasy duńskiej Bernardh. lub Terre-neuve poszukiwany do kupna; pożądanem jest aby był w pewnym stopniu uczony. Wiad. Złota № 3, mieszk. 16. 7651

Psy młode najpiękniejszej rasy terre-neve. są do nabycia pod № 49 na Krochmalnej,

Mops zginął szary, z czarnymi obciętemi uszkami, z pod № 5, w Alei Jerozolimskiej, z mieszkania № 2. Proszę o zwrocenie za nagrodą. 7650

Za nagrodą. Wyżeł ceter, żółty, z wązką białą strzałką na nosie i białemi łapami, z nogami z tyłu porośniętemi długim włosem, mając na szyi kaganiec skórzany ze znakiem, biegł onegdaj przed tramwajem Świętojerską na Nalewki o godz. w pół do 6, a zagubiwszy się, został przez kogoś zatrzymany. Upraszam o odprowadzenie lub danie znać u kogo się znajduje za nagrodą, na ul. Włodzimierską pod № 14, do nauczyciela. Śledztwo policyjne zarządzone, zatrzymującego psa sądownie ścigać się będzie. 7641

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 4 (16) Іюня 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.